

# CLUB PARANÁSKI

(AVOZ DO PARANÁ)

TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO-LITERACKI

-- Redakcja i Administracja : rua Candido de Leão Nr. 51 - Curitiba --

ROK I.

KURYTYBA - sobota, dnia 20 maja 1933 r.

N. 19

## Jak powstał Polski Samolot

Dzisiaj prasa całego świata, — tak, jak przed kilku laty zajmowała się samolotem i osobą pierwszego samotnego zwycięzcy Atlantyku, Lindbergha, zajmują się osobą Kpt. pilota Stanisława Skarżyńskiego i naszym polskim samolotem R. W. D. 5.

W jaki sposób, My posiadając za sobą zaledwie kilkunastoletnie doświadczenie na polu lotnictwa, jak również niedawną samodzielność w działach pomocniczych potrafiliśmy zbudować ręko- ma polskich robotników, polskich mechaników, opracowany przez polskich inżynierów konstruktorów typ maszyny bijącej od kilku lat rekordy światowe, a ostatnio Atlantyk?

Podając w krótkim streszczeniu historię rozwoju naszego przyniesu lotniczego staramy się odpowiedzieć na powyższe pytanie.

W czasie wojny w Polsce nie było mowy o jakimkolwiek przemyśle, nie tylko lotniczym. Długotrwałe walki na ziemiach polskich, celowo-rabunkowa gospodarka okupantów, zmierzająca do zniszczenia istniejących ognisk przemysłu (Łódź, Warszawa, Zawiercie, Białystok i wiele innych) by stworzyć dla swojej własnej produkcji rynek zbytu, nie pozostawiła nam nic zupełnie. Kiedy zaczęliśmy tworzyć i budować Państwo polskie byliśmy, jak pierwsi pionierzy w borach Brazylii, musimy tworzyć z niczego, improwizować.

W lotnictwie nie mieliśmy ani jednego warsztatu. Całe lotnictwo wojskowe, takie tylko istniało w latach wojen o niepodległość, opierało się przeważnie na aparatach francuskich, kupionych od Kolarczy, i starych maszynach pozostałych po okupantach.

Latając na takich aparatach, prze- ważnie wadliwych, wyrobiliśmy sobie znakomitych lotników, kosztem dziesiątków ofiar.

Wygraliśmy wojnę. Polska weszła w fazę rozwoju na stopie pokojowej. Posiadane lotnictwo nasze w czasie wojny wykazało nadzwyczajną wartość bojową tej broni, rozwój lotnictwa na zachodzie kazał nam zwrócić baczną uwagę na konstruowanie własnych aparatów.

To też w roku 1923 powstaje pierwsza polska fabryka samolotów, produkująca typy obce A 300 (Ansald) wywiadowcze 2 miejscowe i myśliwskie B. lilla. Płatowce te były pochodzenia włoskiego.

Wkrótce po ukazaniu się pierwszych maszyn z tej fabryki, okazało się, że

fabryka nieprzygotowana należycie do produkcji, daje samoloty, które zdobywają sobie nazwę „latających trumien”. Do tego stopnia, że nie było dnia bez wypadku, nie było dnia bez pogrzebu lotnika.

W roku 1925 władze wojskowe zrywają kontrakt z fabryką obejmując ją pod własny zarząd.

W tym samym roku powstają warsztaty lotnicze w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Z czasem warsztaty te zaczynają budować maszyny, spełniając funkcje fabryk.

W roku 1926 Rząd Polski zawiera umowy z fabrykantami samolotów we Francji, zakupując prawo budowy samolotów typ „S P A D” oraz „Potez”. Płatowce te buduje nowopowstała wytwórnia w Białej Podlaskiej, urządzona w/g. najnowszych wymagań techniki. Samoloty wykonane w Białej budzą podziw swym wykonaniem na P. W. K. w r. 1929.

W roku 1928 zawieramy umowę z firmą „Skoda” na budowę wielkiej wytwórni na Okęciu pod Warszawą, która miała być przystosowaną do budowy nie tylko płatowców lecz i motorów. W Warszawie zaś powstają nowe zakłady produkcyjno-reperacyjne.

W tym czasie cały świat lotniczy zastanawiał się nad tem jakie materiały używać do budowy: drzewo czy metal.

Konstruktorzy polscy wybrali typ mieszany metal i drzewo. Materiały te posiadamy w kraju: stal, Aluminjum i świerk tatrzański.

Mając zakłady, surowce i zwłaszcza zapal, konstruktorzy polscy przystępują do pracy. Dużą pomocą jest im zbudowany ze składek społeczeństwa Instytut Aerodynamiczny przy Politechnice Warszawskiej, niezbędny do dokonywania doświadczeń.

Teraz więc zavrzała praca. Polska mogąc produkować typy obce, zaczęła również budować samoloty własne.

1) A więc z większych płatowców powstał polski samolot wywiadowczy, specjalnie skonstruowany do dalekich wywiadów, konstrukcji inżyniera majora Rudlickiego.

2) Lekki wywiadowczy T 2 metalowy, na którym Kpt. Skarżyński z por. Markiewiczem odbyli lot naokoło Afryki.

3) Sp. inż. Pułaski stworzył typ maszyny bojowej, która pobila wszystkie istniejące dotychczas, przy największym obciążeniu wykazując największą sprawność. Na Samolocie tej konstrukcji w r. 1931 Kpt. Orliński, na konkursach w Ameryce Północnej zdobył pierwsze miejsce.

Powstały poatem płatowce pasażerskie oraz cały szereg typów sportowych, awionetek, budowanych wysiłkami Aero-klubów Akademickich i prywatnych konstruktorów. Jednym z takich aparatów jest R. W. D. 5, zbudowany wysiłkiem trzech młodych konstruktorów inżynierów Rogalskiego, Wigury i Drzewieckiego. Samolot ten, zaliczony do 2-giej kategorii samolotów turystycznych wykazał swe nadzwyczajne zalety już w r. 1929, w modelu R. W. D. 12. R. W. D. 6. w r. 1932.

1932 przyniósł zwycięstwo w raidzie dookoła Europy sp. porucznikowi Żwirce, w tak poważnej konkurencji jak Niemcy, Włosi, Francuzi i inni, którzy dali swój najlepszy materiał techniczny.

Na takim samym R. W. D. 5. Kpt. Skarżyński zdobywa Ocean.

Lotnictwo pocztowe, posługujące się dotychczas samolotami Junkiersa, przechodzi również do samolotów typu Fokker całkowicie wyrabianych w kraju oraz wprowadza do komunikacji pasażerskiej typ płatowca polskiego, który wkrótce będzie obsługiwał wszystkie nasze linie lotnicze.

Nie dość na tem że budujemy płatowce. Budujemy również i konstruujemy motory. Około 120 rodzajów zakładów pracuje dla lotnictwa polskiego. Wyrabiamy własne świece o niedościgłej trwałości. Własne magnety. Śmigła, przyrządy nawigacyjne i instrumenty. Aparaty fotograficzne dla lotnictwa. Jedwab na skrzydła i spadochrony. Własną broń lotniczą, (karabiny maszynowe i bomby). Ubrania lotnicze. Reflektory do lotów nocnych i wiele, wiele innych.

Jak widzimy, Polska może się poszczycić nadzwyczajnym dorobkiem na polu lotnictwa, dokonanym w niebywale krótkim czasie i w ogromnie trudnych warunkach. Mimo tych sukcesów, nie spoczywamy na laurach. Zapal młodych lotników stworzyć nowe rzeczy, nowe wynalazki. O ile dziś, po 10-ciu latach (1923-1933) potrafiliśmy pokazać światu kilka maszyn budzących podziw i zazdrość, za drugie 10 lat pokażemy więcej.

Z wiarą do celu, a świat przed nami otworem stoi, i my musimy zająć w świecie godne nas miejsce.

### NOWE SUKCESY JUNAKÓW

W dniu 19 b.m. w sali tow. sportowego „Teuto” odbyły się zawody, rozpoczęcia sezonu w koszykówce, pomiędzy 3-ma tutejszymi klubami: „Teuto”, „Coritiba” i „Junakiem”.

Pierwsza rozgrywka między drużyną „Junaka i Teuto” po zaciętej walce zakończyła się zwycięstwem Junaków w stosunku 22:16. Teuto do tej pory był najsilniejszym klubem Parany i wygrana Junaków jest nadzwyczajnym sukcesem.

Druga rozgrywka odbyła się między drużyną „Junaka i Coritiba”, w której Junacy wygrali 18:10.

Zw. cięstwami temi Junacy wysunęli się na pierwsze miejsce wśród klubów gry w koszykówkę.

Po zdobyciu pierwszego miejsca w lekko atletyce, teraz w koszykówce, Junacy mają szanse stania się pr. odującym klubem sportowym w Paranie, podnosząc przez to chwałę imienia polskiego w Brazylii. Dumni możemy być z Junaków, a napewno duma nasza byłaby stokroć większą, gdyby Junacy pamiętali trochę więcej o... pewnym Angliku, który na pytanie jakiej narodowości chciałby być gdyby nie był Anglikiem, krótko odpowiedział: Anglikiem.

Przylot Kapłana Skarżyńskiego, bohatera lotu przez Atlantyk spodziewany jest w Kurytybie w poniedziałek dnia 22 b. m. w godzinach popołudniowych. Jak do dziś wiadomość ta nie jest zupełnie pewną w każdym razie damy znać publiczności na kilka godzin przed przylotem R. W. D. 5

Zyczymy Wam, by pierwszy dzień zwycięstw w obecnym sezonie był dobrą wróżbą i by w końcu roku palmy mistrzostwa przypadły klubowi „Junaka”.

### Wymowa mapy

Tygodnik paryski „L'Illustration” w numerze z dn. 22-go b. m. zamieszcza niezmiernie ciekawy dokument — mapę wpływów partii politycznych w Niemczech po wyborach do Reichstagu w marcu 1890 roku. Dziś dokument ten nabral specjalnego znaczenia.

Jeden z czytelników „L'Illustration” przeglądając stare roczniki tego tygodnika, uczynił ciekawe odkrycie, o którym nie omieszczał zawiadomić redakcji. W numerze z dn. 29 marca 1890 roku z okazji wyborów do Reichstagu „L'Illustration” zamieściło mapę Niemiec, obrazującą w jakich okręgach jak głosowano, a opracowaną na podstawie ostatecznych wyników wyborów.

Nawet i pod pięścią niemieckiego imperializmu (sous la ferule imperiale) — pisze obecnie „L'Illustration”, zamieszczając ponownie fragment tej mapy, obejmujący wschodnie obszary dawnego cesarstwa niemieckiego, — powszechny głos wyborczy wysłał do Reichstagu takich przedstawicieli, którzy jak gwałtownie hanowerscy chociaż pogodzeni z losem tęsknili za własną dynastją lub jak alzatyccy, duńczycy i polacy nie mogli pogodzić się z faktem dokonaniem i rozbiorem ich ojczyzny.

Jeśli się spojrzy na rozkład sił politycznych uwidoczniony na mapie w okręgach odpowiadających terytorjalnie obecnemu „korytarzowi” gdańskiemu, można łatwo jeszcze raz przekonać się że ziemie te zawsze były polskie nawet w okresie największego ucisku germańskiego i że i w tym 1890 roku wysłały do Reichstagu posłów polskich.

Świadczy to w sposób najbardziej oczywisty — pisze „L'Illustration” — że stworzenie „korytarza” nie było „przepełnieniem” cięła niemieckiego jedynie po to, by dać Polsce dostęp do morza. Należy dodać, że taki właśnie rezultat wyborów osiągnięto mimo niebywalej presji niemieckiej i mimo braku wszelkiej zewnętrznej siły atrakcyjnej, jaką stanowi (Dok. na 8-iej stronie).

### ALFAIATARIA JOCKEY

Właśc.: HENRYK CRISTOFANI & CIA.  
Otrzymała już świeżą partję kaszmirów produkcji krajowej i zagranicznej na ubrania które może zaoferować polskiej klienteli po cenach ekonomicznych

KRÓJ - WYKWIET - ELEGANCJA  
Rua 15 de Novembro 240  
Nad kawiarnią Brasil.

### UWAGA! UWAGA!

Lustra i szkła we wszystkich gatunkach, możecie nabyć po cenach bezkonkurencyjnych

tylko w znanej fabryce luster

Salomona Guelmanna

ul 24 de Maio 44

Wszelkie rozmiary, formaty i grubości. Jest jedyną która wykonuje na zamówienie wszelkie prace wchodzące w zakres fabrykacji szkła i luster, jak: odznaczanie wzorów na szkło, wyrzynanie matowanie i wszelkie inne reformy.

PRZECZYTAJ, WYTNIJ, ZACHOWAJ,

a kiedy pojedziesz napić się piwa, nie zapomnij o

„Astra Pilsen” z Atlantyki

# CLUB PARANÁ

(VOZ DO PARANÁ)

TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO-LITERACKI

-- Redakcja i Administracja : rua Condi de Lede Nr. 51 - Curitiba --

ROK I.

KURTYBA - sobota, dnia 26 maja 1933 r.

N. 19

## Jak powstał Polski Samolot

Dzisiaj prasa całego świata, — tak, jak przed kilku laty zajmowała się samolotem i osobą pierwszego samotnego zwycięzcy Atlantyku, Lindbergha, zajmując się osobą Kpt. pilota Stanisława Skarżyńskiego i naszym polskim samolotem R. W. D. 5.

W jaki sposób, My posiadając za sobą zaledwie kilkunastoletnie doświadczenie na polu lotnictwa, jak również niedawną samodzielność w działach pomocniczych potrafiliśmy zbudować rekord polskiego robotników, polskich mechaników, opracowany przez polskich inżynierów konstruktorów typ maszyny bijącej od kilku lat rekordy światowe, a ostatnio Atlantyk?

Podając w krótkim streszczeniu historię rozwoju naszego przemysłu lotniczego staramy się odpowiedzieć na powyższe pytanie.

W czasie wojny w Polsce nie było mowy o jakimkolwiek przemyśle, nie tylko lotniczym. Długotrwałe walki na ziemiach polskich, celowo-rabunkowa gospodarka okupantów, zmierzająca do zniszczenia istniejących ognisk przemysłu (Łódź, Warszawa, Zawiercie, Białystok i wiele innych) by stworzyć dla swojej własnej produkcji rynku zbytu, nie pozostawiła nam nic zupełnie. Kiedy zaczęliśmy tworzyć i budować Państwo polskie byliśmy, jak pierwsi pionierzy w borach Brazylii, musimy tworzyć z niczego, improwizować.

W lotnictwie nie mieliśmy ani jednego warsztatu. Całe lotnictwo wojskowe, takie tylko istniało w latach wojen o niepodległość, opierało się przeważnie na aparatach francuskich, kupionych od Kolarczy, i starych maszynach pozostałych po okupantach.

Latając na takich aparatach, przezwyciężaliśmy trudności, wyrobiliśmy sobie znakomitych lotników, kosztem dziesiątków ofiar.

Wygraliśmy wojnę. Polska weszła w fazę rozwoju na stopie pokojowej. Posiadane lotnictwo nasze w czasie wojny wykazało nadzwyczajną wartość bojową tej broni, rozwój lotnictwa na zachodzie kazał nam zwrócić baczną uwagę na konstruowanie własnych aparatów.

To też w roku 1923 powstaje pierwsza polska fabryka samolotów, produkująca typy obce A 300 (Ansaldo) wywiadowe 2 miejscowe i myśliwskie B. 111. Płatowce te były pochodzenia włoskiego.

Wkrótce po ukazaniu się pierwszych maszyn z tej fabryki, okazało się, że

fabryka nieprzygotowana należycie do produkcji, daje samoloty, które zdobywają sobie nazwę „latających trumien”. Do tego stopnia, że nie było dnia bez wypadku, nie było dnia bez pogrzebu lotnika.

W roku 1925 władze wojskowe zrywają kontrakt z fabryką obejmując ją pod własny zarząd.

W tym samym roku powstają warsztaty lotnicze w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Z czasem warsztaty te zaczęły budować maszyny, spełniające funkcje fabryk.

W roku 1926 Rząd Polski zawiera umowy z fabrykantami samolotów we Francji, zakupując prawo budowy samolotów typ „S P A D” oraz „Potez”. Płatowce te buduje nowopowstała wytwórnia w Białej Podlaskiej, urządzona wg. najnowszych wymagań techniki. Samoloty wykonane w Białej budzą podziw swym wykonaniem na P. W. K. w r. 1929.

W roku 1928 zawieramy umowę z firmą „Skoda” na budowę wielkiej wytwórni na Okęciu pod Warszawą, która miała być przystosowaną do budowy nie tylko płatowców lecz i motorów. W Warszawie zaś powstają nowe zakłady produkcyjno-reperacyjne.

W tym czasie cały świat lotniczy zastanawiał się nad tym jakie materiały używać do budowy: drzewo czy metal.

Konstruktorzy polscy wybrali typ mieszany metal i drzewo. Materiały te posiadamy w kraju: stal, Aluminijum i świerk tatarski.

Mając zakłady, surowce i zwłaszcza zapal, konstruktorzy polscy przystępują do pracy. Dużą pomocą jest im zbudowany ze składek społeczeństwa Instytut Aerodynamiczny przy Politechnice Warszawskiej, niezbędny do dokonywania doświadczeń.

Teraz więc zwróćmy uwagę. Polska mogąc produkować typy obce, zaczęła również budować samoloty własne.

1) A więc z większych płatowców powstał polski samolot wywiadowczy, specjalnie skonstruowany do dalekich wywiadów, konstrukcji inżyniera majora Rudnickiego.

2) Lekki wywiadowczy T z metalowy, na którym Kpt. Skarżyński z por. Markiewiczem odbył lot nadokoło Afryki.

3) Sp. inż. Polaski stworzył typ maszyny bojowej, która pobita wszystkie istniejące dotychczas, przy największym obciążeniu wykazując największą sprawność. Na Samolocie tej konstrukcji w r. 1931 Kpt. Orliński, na konkursach w Ameryce Północnej zdobył pierwsze miejsce.

Powstały poza tym płatowce pasażerskie oraz cały szereg typów sportowych, awionetek, budowanych wysiłkami Aeroklubów Akademickich i prywatnych konstruktorów. Jednym z takich aparatów jest R. W. D. 5, zbudowany wysiłkiem trzech młodych konstruktorów inżynierów Rogalskiego, Wigury i Drzewieckiego. Samolot ten, zaliczony do 2-giej kategorii samolotów turystycznych wykazał swe nadzwyczajne zalety już w r. 1929, w modelu R. W. D. 1 i 2. R. W. D. 6 w r.

1932 przyniósł zwycięstwo w raidzie dookoła Europy. Sp. porucznikowi Żwirce, w tak poważnej konkurencji jak Niemcy, Włosi, Francuzi i inni, którzy dali swój najlepszy materiał techniczny.

Na takim samym R. W. D. 5. Kpt. Skarżyński zdobywa Ocean.

Lotnictwo pocztowe, posługujące się dotychczas samolotami Junkersa, przechodzi również do samolotów typu Fokker całkowicie wyrobionych w kraju oraz wprowadza do komunikacji pasażerskiej typ „Płatowiec polskiego”, który wkrótce będzie obsługiwał wszystkie nasze linie lotnicze.

Nie dość na tem że budujemy płatowce. Budujemy również i konstruujemy motory. Około 120 rodzajów zakładów pracuje dla lotnictwa polskiego. Wyrobiamy własne świece o niedościgłej trwałości. Własne magnety. Śmigła, przyrządy nawigacyjne i instrumenty. Aparaty fotograficzne dla lotnictwa. Jedwab na skrzydła i spadochrony. Własną broń lotniczą, karabiny maszynowe i bomby. Ubrania lotnicze. Reflektory do lotów nocnych i wiele, wiele innych.

Jak widzimy, Polska może się poszczycić niezwykłym dorobkiem na polu lotnictwa, dokonanym w niebywale krótkim czasie i w ogromnie trudnych warunkach. Mimo tych sukcesów, nie spoczywamy na laurach. Zapal młodych lotników stworzyć nowe rzeczy, nowe wynalazki. O ile dziś, po 10-ciu latach (1923-1933) potrafiliśmy pokazać światu kilka maszyn budujących podziw i zazdrość, za drugie 10 lat pokażemy więcej.

Z wiarą do celu, a świat przed nami otworem stoi, i my musimy zająć w świecie godne nas miejsce.

### NOWE SUKCESY JUNAKÓW

W dniu 19 b.m. w sali tow. sportowego „Tento” odbyły się zawody, rozpoczęcia sezonu w koszykówce, pomiędzy 3-ma tutejszymi klubami: „Tento”, „Coritiba” i „Junakiem”.

Pierwsza rozgrywka między drużyną „Junaka” i „Tento” po zakończonej walce zakończyła się zwycięstwem Junaków w stosunku 22:16. Tento do tej pory był najsilniejszym klubem Parany i wygrana Junaków jest nadzwyczajnym sukcesem.

Druga rozgrywka odbyła się między drużyną „Junaka” i „Coritibą”, w której Junacy wygrali 18:10.

Zwycięstwami temi Junacy wysunęli się na pierwsze miejsce wśród klubów gry w koszykówkę.

Po zdobyciu pierwszego miejsca w lekko atletyce, teraz w koszykówce, Junacy mają szansę stanąć się pr. odnawiając klubem sportowym w Paranie, podnosząc przez to chwałę imienia polskiego w Brazylii. Dumni możemy być z Junaków, a napewno dumna nasza byłaby stolica, gdyby Junacy przegrali trochę więcej, o. powym Angliki, który na pytanie jakiej narodowości chciałby być gdyby nie był Anglikiem, krótko odpowiedział: — Anglikiem.

Przylot Kapłana Skarżyńskiego. Bohatera lotu przez Atlantyk spodziewany jest w Kurtybie w poniedziałek dnia 22 b. m. w godzinach popołudniowych. Jak do dziś wiadomość ta nie jest zupełnie pewną w każdym razie damy znać publiczności na kilka godzin przed przylotem R. W. D. 5

Życzymy Wam, by pierwszy dzień zwycięstw w obecnym sezonie był dobrą wróżbą i by w końcu roku palmy mistrzostwa przypadły klubowi „Junaka”.

### Wymowa mapy

Tygodnik paryski „L'illustration” w numerze z dn. 22-go b. m. zamieszcza niezmiernie ciekawy dokument — mapę wpływów partii politycznych w Niemczech po wyborach do Reichstagu w marcu 1890 roku. Dziś dokument ten nabiera specjalnego znaczenia.

Jeden z czytelników „L'illustration” przeglądając stare roczniki tego tygodnika, uczynił ciekawe odkrycie, o którym nie omieszkał zawiadomić redakcji. W numerze z dn. 29 marca 1890 roku z okazji wyborów do Reichstagu „L'illustration” zamieściło mapę Niemiec, obrazującą w jakich okręgach jak głosowano, a opracowaną na podstawie ostatecznych wyników wyborów.

Nawet i pod pięścią niemieckiego imperializmu (sous la ferule imperiale) — pisze obecnie „L'illustration”, zamieszczając ponownie fragment tej mapy, obejmujący wschodnie obszary dawnego cesarstwa niemieckiego, — powszechny głos wyborczy wysłał do Reichstagu takich przedstawicieli, którzy jak gwałtownie hanowerscy chociaż pogodzeni z losem tęsknili za własną dynastją lub jak alzatyccy, duńczy i polacy nie mogli pogodzić się z faktem dokonaniem i rozbiorem ich ojczyzny.

Jeśli się spojrzy na rozkład sił politycznych uwidoczniony na mapie w okręgach odpowiadających terytorjalnie obecnemu „korytarzowi” gdańskiemu, można łatwo jeszcze raz przekonać się że ziemię tę zawsze były polskie nawet w okresie największego ucisku germańskiego i że i w tym 1890 roku wystąpiły do Reichstagu posłowie polskich.

Świadczy to w sposób najbardziej oczywisty — pisze „L'illustration” — że stworzenie „korytarza” nie było „przepełnieniem” ciała niemieckiego jedynie po to, by dać Polsce dostęp do morza. Należy dodać, że taki właśnie rezultat wyborów osiągnięto mimo niebywalej presji niemieckiej i mimo braku wszelkiej zewnętrznej siły atrakcyjnej, jaką stanowił (Dok. na 8-iej stronie).

### ALFAIATARIA JOCKEY

Właśc. HENRYK CRISTOFANI & CIA.  
Otrzymała już świeżą partję kaszmirów produkcji krajowej i zagranicznej na ubrania które może zaoferować polskiej klienteli po cenach ekonomicznych

KRÓJ - WYKWIET - ELEGANCJA

Rua 15 de Novembro 240

Nad kawiarnią Brasil.

PRZECZYTAJ, WYTNIJ, ZACHOWAJ,  
a kiedy pojedziesz napić się piwa, nie zapomnij o  
„Astra Pilsen” z Atlantyki

### UWAGA! UWAGA!

Lustra i szkła we wszystkich gatunkach, możecie nabyć po cenach bezkonkurencyjnych

tylko w znanej fabryce luster

Salomona Guelmanna

ul 24 de Maio 44

Wszelkie rozmiary, formaty i grubości. Jest jedyną która wykonuje na zamówienie wszelkie prace wchodzące w zakres fabrykacji szkła i luster, jak: odznaczanie wzorów na szkło, wyrznięcie matowania i wszelkie inne reformy.

# Z Polski i ze Świata

## Wynalazek lotniczy Polaka

Prasa amerykańska poświęca wiele miejsca wynalazkowi polskiego inżyniera, Stefana Zanda. Wynalazek inż. Zanda polega na tym, że absorbuje on hałas spowodowany hukiem silnika samolotu. Zand wynalazł mianowicie specjalny materiał, absorbujący, którym wykłada ściany kabin samolotu.

Zand urodził się w Łodzi. Ukończył studia inżynierskie na politechnice w Zurichu, a aeronautykę w Paryżu. Od roku 1920 do r. 1922 służył w formacjach lotniczych armii polskiej i francuskiej. W r. 1925 przybył do Stanów Zjednoczonych, gdzie w r. 1932 otrzymał od Związku Inżynierów amerykańskich wielki złoty medal Wrighta za swoje prace lotnicze. Inż. Zand jest mężem p. Heleny Stankiewicz-Zand, tłumaczki „Popiołów”, Żeromskiego na język angielski.

## Podróż gen. Góreckiego do Włoch, Francji i Ameryki

Na zaproszenie włoskiej organizacji FIDAC'u, gen. Górecki udał się w dn. 20 ub. m. do Rzymu celem odwiedzenia organizacji włoskich kombatanów.

Po dwudniowym pobycie w Rzymie gen. Górecki wyjechał do Paryża na posiedzenie Rady administracyjnej FIDAC'u, którego jest prezesem, a w dn. 26-ym ub. m. wyjechał z Cherbourg'a do Ameryki na zaproszenie Legjonu Amerykańskiego.

W czasie pobytu w Ameryce gen. Górecki odwiedził większe ośrodki emigracji polskiej.

## Ostrzeżenie przed niemiecką propagandą

Polski Instytut Współpracy z Zagranicą wydał w języku francuskim „Memorandum Polskich Stowarzyszeń Społecznych, dotyczące się propagandy o rewizji traktatów”, opracowane przez Komisję Współpracy Międzynarodowej Polskich Stowarzyszeń Społecznych.

Memorandum, podpisane przez przeszło 74 polskie stowarzyszenia społeczne wszystkich kierunków politycznych, demaskuje cele propagandy rewizji traktatów, uporczywie prowadzonej przez Niemcy i wyjaśnia polski punkt widzenia na zagadnienie rewizji granic.

Ponieważ propaganda rewizjonistyczna jest nawoływaniem do nowej wojny, polskie instytucje społeczne, podpisujące memorandum, odwołują się w imię pokoju powszechnego do opinii cywilizowanego świata, ostrzegając ją przed perfidną propagandą, przygotowującą grunt do wojny.

## Zgon wybitnego profesora

Zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie profesor honorowy politechniki warszawskiej, dr. Józef Jerzy Bogucki, przeżywszy lat 80. Zmarły był profesorem Prezydenta Mościckiego i p. Curie Skłodowskiej.

## Odebranie debitu trzem pismom niemieckim

Dowiadujemy się, że Min. Spraw Wewnętrznych w Polsce odebrało debity trzem następującym pismom niemieckim: „Berliner Tageblatt”, „Berliner Illustrierte Zeitung” i „Breslauer Neueste Nachrichten”.

Odebranie debitu „Berliner Tageblatt” nastąpiło na skutek zamieszczenia artykułów, zawierających cechy przestępstw przewidzianych w art. 127, 152 i 170 K. o rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny; o publicznym lżeniu lub wyszydzaniu narodu i Państwa Polskiego i o publicznym znieważaniu władzy, urzędu lub wojska polskiego.

Dwa pozostałe czasopisma, z których „Berliner Illustrierte Zeitung” (wydawca Ullsteina) rozchodziło się w Polsce w ilości ponad 26 tysięcy egzemplarzy tygodniowo, utraciły debity z powodu zamieszczenia artykułów i ilustracji, mających cechy przestępstwa wymienionego w art. 170 K. P.

## Uchwała kolegium ewangelickiego w Częstochowie

Kolegium ewangelickie w Częstochowie wobec prześladowania Polaków w Niemczech odwołało w ub. tygodniu wszystkie nabożeństwa w języku niemieckim. Wszystkie nabożeństwa przed świętami i podczas świąt odbywały się wyłącznie w języku polskim.

## Przejazd przez Warszawę chińskich oficerów

Przejechało przez Warszawę 66 oficerów chińskich internowanych przez rząd sowiecki na jesieni ub. roku w obozie koncentracyjnym w Tomsku, pochodzących z rozbitych armii gen. Supingwena i Lito. Oficerowie ci, wśród których znajduje się czterech generałów, powracają przez Moskwę, Warszawę, Berlin, Trjest lub Marsylję do Chin.

Z Warszawy oficerowie chińscy tym samym pociągami odjechali do Berlina.

Z rozmów przeprowadzonych z niektórymi z nich — rozmów zresztą bardzo krótkich z powodu lakonicznych odpowiedzi chińczyków — można było wnosić, że jedzie z nimi znany generał Ma o którym w swoim czasie krążyły pogłoski, iż w walkach z japończykami został zabity.

## Zdarty szyld

W konsulacie polskim w Hamburgu nieznani sprawcy zerwali i skradli szyldy ze słupów przy wejściu do konsulatu.

Konsul generalny dr. Ripa interwenjował w hamburskim urzędzie spraw zagranicznych.

## Interwencja konsula polskiego w Opolu

Z Opoli donoszą: Dnia 19 IV m. konsul generalny R. P. w Opolu interwenjował u dr. Lukaszka, nadprezydenta prowincji opolskiej w sprawie kilku nastu obywateli polskich, aresztowanych i zatrzymanych w więzieniu od miesiąca. Konsul zwrócił uwagę nadprezydenta na pozostawienie bez odpowiedzi szeregu pism interwencyjnych oraz na przetrzymywanie w areszcie od dłuższego czasu żydów, obywateli polskich bez doręczenia im formalnego aktu oskarżenia.

## Rozwiązanie „Sokoła”

Lipsk — Według doniesień z Meuselwitz, policja miejscowa rozwiązała bez powodu na zasadzie rozporządzenia o ochronie Narodu i Państwa, tamt. „Sokoła”, konfiskując jednocześnie sprzęt sportowy i wszelkie materiały organizacyjne. Wypadek ten wywołał wśród całego wychodźstwa polskiego w Turyni wielkie oburzenie.

Jak się dowiadujemy konsul polski w Lipsku wniósł w tej sprawie energiczny protest do turyngijskiego ministra spraw wewnętrznych w Weimarze.

## Odbieranie debitu

Berlin — Rząd Rzeszy odebrał

debt pocztowy pismu polskiemu „Katolik Śląski” z Katowic, i dziennikowi litewskiemu „Lietuvos Zivis” z Kowna.

## Włosi wycofują się

Biuro Conti, powołując się na informacje kół miarodajnych, zaprzecza wiadomości, podane przez „Times”, według której podczas rozmów ministrów niemieckich z Mussolinim omawiana była sprawa Pomorza Polskiego.

Ze strony włoskiej, jak stwierdza doniesienie „Timesa”, dano do zrozumienia, że Włochom trudno było poprzeć stanowisko Niemiec w sprawie t. zw. „korytarza”.

## Samosąd nad hitlerowcami

Paryż 20.4 — W okręgu Boulay we wsi Mertin odległej o 1 kilometr od granicy pojawili się trzej osobnicy z okolic Saary, którzy poczęli wznosić okrzyki na cześć Hitlera i żądali, by ustąpiono im z drogi jako hitlerowcom. Publiczność przez jakiś czas obserwowała w milczeniu zachowanie się przybyłych. Kiedy jednakże jeden z nich zawołał z groźbą: „Poczekajcie, francuzi, niedługo przyjdzie tu Hitler ze swymi batalionami i nauczy was żyć porządnie” spowodowała publiczność dwóch hitlerowców natychmiast siłą wyprowadziła poza granice Francji, trzeciego zaś zmusiła do wzniesienia okrzyku na cześć republiki francuskiej. Władze zajęły się incydentem.

## Do Polaków na całym świecie

### Przemówienie Marszałka Senatu Raczkiewicza

Marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, jako prezes Rady Organizacyjnej Polaków z zagranicy, wygłosił 16-go kwietnia przez radio przemówienie, które podajemy w streszczeniu:

Po raz pierwszy, jako prezes Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, przemawiam do Was, Rodacy, rozsiani po całym świecie.

Obchodzimy doroczne święto Chrystusowego Zmartwychwstania. Święto wiosny, pogody, radości — my tu obchodzimy w wolnej, zmartwychwstałej Ojczyźnie.

Przed ołtarzem Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie, w katedrze wawelskiej, w kościełku nad morzem w Gdyni, na Jasnej Górze, w Warszawie — stolicy Państwa i w całym kraju, jak długi i szeroki, od Wilna i Krzemieńca po Cieszyń, od Helu do jarów naddniestrzańskich, święci się dzień Zmartwychwstania. Wzbija się nad całą Polską pieśń dziękczynienia i radości.

A zagranicę, Wam, których losy rzuciły w inne warunki życia Wam którzy nie macie możliwości żyć tu z nami w niepodległym państwie, śle całą duszą wielkanocne „Szczęść Boże”.

Chciałbym, byście wszyscy odczuli tę żywość uczucia, to tętno serc, jakie na myśl o Was, bije w kraju. Wiemy wszyscy i głęboko odczuwamy jak nie które skupienia polskie blisko naszej granicy osiadłe, mają ciężkie warunki życia. Wiemy, jak znojna jest ich walka o zachowanie swych praw, praw mniejszości do swobodnego kulturalnego i narodowego rozwoju, w teorii w całym świecie uznanych, ale niestety, w niektórych krajach nieprzebranych.

Wiemy też, że słowa te dojdą do wielu z Was w zamorskich puszczach osiadłych w chwili, gdy nie budzi się wiosna, a jesień zapada nad krajem.

Mimo te odległości, mimo ten żal, że jesteśmy rozdzieleni, — śle Wam pozdrowienia radosne i pełne wiary w przyszłość, a przede wszystkim tęchnące uczuciem zaufania do Was, bo praca i ofiara Wasza nie idzie na marne.

Chciałbym, byście zdawali sobie z tego sprawę, że w kraju coraz silniej budzi się zrozumienie wielkiej roli, jaką wychodźstwo polskie w życiu naszym ode-

grać może. Rzesza 8 milionów Polaków, rozproszonych po świecie, stać się przecież może podstawą wzrostu naszego znaczenia. Dzięki Wam możemy stać się należycie zrozumiani przez inne narody. Nasza kultura, nasza praca, nasza wytwórczość, handel, wreszcie to, co jest takie istotne, ten głęboki idealizm miłości Ojczyzny i jej wielkiej roli pokojowej, przez Was powinien promieniować na świat cały.

Prawda, że warunki kryzysu gospodarczego i zniszczenia powojennego nie pozwalają Wam wrócić do Ojczyzny, ale w Ojczyźnie wolnej choć odległej, jest oparcie dla Waszych wysiłków i trudów. A każdy postęp w pracy i rozwoju środowisk polskich zagranicą przynosi bezpośrednią korzyść dla Rzplitej: Wasza praca jest pracą dla Polski.

Organizacją przedewszystkiem powołaną do podtrzymania jedności duchowej między Polską a wychodźstwem jest powstała na zjeździe w Warszawie w r. 1919 Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy, której mam zaszczyt przewodniczyć. Posterunek ten uważam za zaszczyt, jak i bardzo odpowiedzialny. W pracy naszej opierać się możemy jedynie na inicjatywie społecznej, na dobrej woli i patriotyzmie rzesz wychodźstwa, nie mamy żadnych środków działania przymusowego na całość.

Jestem głęboko przekonany, że akcja organizacyjna wychodźstwa polskiego, zapoczątkowana przez utworzenie Rady Organizacyjnej, rozwijać się będzie aż do II-go zjazdu Polaków z zagranicy, który winien prowadzić nas ku większemu jeszcze zaciśnieniu więzów wychodźstwa między sobą przez wytworzenie jednego, naprawdę zwartego Związku Polaków Zagranicą. Będzie to właściwym wykładnikiem potrzeb interesów i siły ośmiomilionowej Polonii zagranicznej. Zadania stoją przed nami tak wielkie, że ten wysiłek organizacyjny musi być dokonany.

Zgoda i jedność w pracy z myślą o Polsce nad umocnieniem bytu i narodowego stanu posiadania niech będzie naszym wspólnym hasłem, niech odezwie się żywym echem w sercach Polaków, rozsianych po całym świecie, w tegorocznym dniu Zmartwychwstania.

## UROCZYSTOŚCI LOTNICZE polsko-bułgarskie

S o f i a — W oczach przeszło 50.000

widzów rozpoczęły się w Sofii uroczystości lotnicze polsko-bułgarskie. W loży zajęli miejsca: reprezentujący króla adjutant plk. Panow, radca dworu Stajkow, minister wojny Kisow, uinister komunikacji Kostrukow, ministrowie pełnomocni Tarowski i Arciszewski, poseł grecki w Sofii, poseł grecki w Bukareszcie, posłowie rumuński i czeski, charge d'affaires francuski, jugosławiański i inni, generalicja, wyżsi urzędnicy itd. Uroczystość otwarta została odegraniem hymnów narodowych polskiego i bułgarskiego.

Pierwsze przemówienie wygłosił wiceprezes aeroklubu bułgarskiego Popkrestew, który w entuzjastycznych słowach podniósł rezultaty osiągnięte przez lotnictwo polskie, oraz podkreślił przyjaźń, jaką Polska okazuje Bułgarii.

Następnie przemawiał szef departamentu lotnictwa plk. Filipowicz, który dziękował za serdeczne przyjęcie, zgłoszone delegacji. polskiej.

Brawurowe loty dokonane przez lotników bułgarskich i polskich, a zwłaszcza loty akrobatyczne por. Orłowskiego, wywołały burzę entuzjazmu wśród publiczności. Po wylądowaniu samolotu por. Orłowskiego tłum zerwał kordony i wybił na rękach lotnika, którego przy dźwiękach hymnu polskiego udekorowano honorową odznaką lotnictwa bułgarskiego. Wieczorem odbył się bankiet, wydany przez aeroklub bułgarski na cześć gości polskich.

## Jedyne farby i aniliny

### „BAYER”

W PACZKACH PO 1 KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia.  
Esencje i olejki do fabrykacji likierów, wódek etc.

### NIE SZUKAJ INNYCH

do farbowania wszelkiego rodzaju wyblakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

Wielki wybór perfum, krajowych i zagranicznych. Przybory do higieny ust, jak kremy, mydła, szczoteczki etc.

Barwniki do napojów i przetworów owocowych  
JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

## LÁ NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

# Szklane oczy

Nie należy do przyjemności mieć oczy, jak gdyby z guzika, to jest takie, które zdobią wprawdzie, jeżeli rozumie się zdobią — ale nie widzą bez szkieł. Człowiek przynosi zazwyczaj na świat oczy bez zarzutu, narząd ten jednak jest zbyt delikatnym instrumentem i dlatego tak łatwo ulega wcześniej czy później zepsuciu — ku radości okulistów i optyków. Całe jednak szczęście, że są jedni i drudzy, bo cożby poczył biedny krótko lub daleko-widz? Nie

tak znów wielu jest ludzi, którzyby ni grosza nie wydali w ciągu żywota na oszklenie własnych oczu. Krótkowidz zaczyna o wiele wcześniej nawiedzać optyka, bez którego pomocy rozmazywałby sobie nosem to co pisze. Ale i ten, kto ma doskonały wzrok, niech nie myśli, że ujdzie optykowi. Przyjdzie czas, gdzieś około czterdziestki, że wciąż będzie szukał okularów. Bo bez szkieł nie będzie mógł czytać.

Nieocenioną usługę oddał całej lu-

dzkości ten, kto je wynalazł. A jednak nie wiemy, kto nim był. Najstarszy portret, na którym po raz pierwszy utrwalono to nieocenione narzędzie optyczne, pochodzi z roku 1352. Jest to podobizna kardynała Hugue'a de Provence, fresk w kościele św. Mikołaja Trewiso (Włochy), dzieło malarza Tommaso di Modena.

Długą dyskusję wywołał swego czasu wykopane na miejscu, gdzie stała Traja, dwa kawałki kryształu górskiego, oszlifowane nakształt soczewki. Niektórzy uczeni twierdzili, że były to istotnie soczewki, używane jako szkła

powiększające. Aż przy soczewkach o wycie odkryto, że były oprawne w spiż i miały podkład skórzany. Ustąpiła odrazu dyskusja, gdyż okazało się, że rzymskie soczewki służyły do ozdoby do pasa rycerskiego. Czytamy w „Quo vadis“, że Nero używał oszlifowanego nakształt soczewki szmaragdu. Albowiem rzymski autor, Pliniusz starszy, zanotował, że „Nero śledził przez szmaragd walki atletów“. Faktem jest jednak, że Rzymianie nie znali soczewki. Ale wiedzieli już, że kolor zielony dobrze działa na wzrok. Zapewne więc Nero posługiwał się szmaragdem podobnie jak i my, bawiąc nad morzem, nakładamy na oczy zielone okulary, t. zw. konserwy, by chronić oczy przed oślepiającym blaskiem słońca.

Na właściwość łamania się promieni światła pierwsi zwrócili uwagę uczeni maurytańscy. Saracyński matematyk Albazan pierwszy zauważył, że odpowiednio oszlifowana spłaszczona nieko kula szklana mogłaby dać obraz w powiększeniu. W jakiś czas później znakomity uczony, mnich angielski, Roger Bacon, urodzony w roku 1214, stwierdził, że ludzie starsi lub kiepsko widzący, mogliby posługiwać się przy czytaniu odpowiednio oszlifowanym szkłem. Ale i Bacon poprzestał na tem teoretycznym stwierdzeniu i nie usiłował przeprowadzić prób praktycznych. W każdym razie w pierwszej połowie XIII wieku sprawa była najzupełniej już przygotowana teoretycznie. Brakło tylko jednego jeszcze kroku do doniosłego wynalazku.

Wszelkie dane zdają się świadczyć, że okulary są wynalazkiem jakiegoś Wenecjanina. Zachowały się trzy obwieszczenia wysokiej rady republiki weneckiej z lat 1300 i 1301 w których wzmianki o okularach. Pierwsza przestrzega przed używaniem do ich wyrobu zwykłego szkła zamiast kryształu górskiego. Jeśli już w r. 1300 pojawił się w Wenecji zakaz fuszerki przy wyrobie okularów, widać, że przemysł ten istniał tam już od dość dawna. Przecie nie fałszuje się zupełnie nowego wynalazku. Faktem jest, że Wenecja w XIII wieku słynęła z wyrobu szkła i tam też zapewne powstały pierwsze okulary, być może w ostatniej ćwierci tego właśnie stulecia. Wynalazcy ich jednak nie znamy.

## LEKARZE I DENTYSTY

Operacje, porody, choroby kobiece i weneryczne  
Choroby serca, płuc, żołądka, kiszek, wątroby, nerek, nerwowe i umysłowe (u dorosłych i dzieci)

### DR. ROCHA LOURES

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach w Rio de Janeiro.  
OBOK APTEKI STELLFELD  
PRACA TIRADENTES 535  
Porady od 10-ej do 11-ej i od 3,30 do 5,30 po poł.  
TELEFON 33  
Rezydencja: AVENIDA IGUASSU 1848

### DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Diatermia. — Promienie ultra-fioletowe. Konsultorium: rua 15 de Novembro 257, 2 piętro. Tel. 1163.  
Rezydencja: Av. João Gualberto 221. Tel. 289.

### DR. VICTOR DO AMARAL FILHO

Docent Fakultetu Medycyny na Uniwersytecie Parańskim. Dyrektor kliniki położniczej. Operacje — Choroby kobiece, porody.  
Konsultorium: rua M. Floriano 110, od 3—5 ppoł. Telefon 6-0-7. — Rezydencja: Praça Carlos Gomes 655. Tel. 3-8-5.

### DR. A. O. SCHWAB

LEKARZ

Profesor Fakultetu Medycyny i Instytutu Chemicznego. Klinika ogólna — Choroby weneryczne

Porady: w Aptece Tell — od 4-ej do 6-ej  
Rua 15 de Novembro Nr. 457.  
Porady specjalne w godzinach zamkniętych telefonicznie pod Nr. 92

### Dr. Eraslo Gaertner

Chirurgja, drogi moczopłciowe i choroby kobiece  
Profesor urologii Fakultetu Medycznego, Dyrektor Instytutu Medycyny i Chirurgji w Paranie.

Godziny przyjęć od 16 do 18-ej w Aptece Sommer  
Rua Riachuelo, 138 — Telefon 987.

### Dr. Vieira de Alencar

Z praktyką w szpitalach Paryża i Berlina. Chirurgja, choroby kobiece i dróg moczopłciowych  
Konsultorium: Rua 15 de Novembro 36  
Rezydencja Avenida Igassu 755  
TELEFON 1023

### Dr. Manoel F. Pinho

chirurg-ginekolog  
Porody, chirurgja choroby kobiece, promienie ultra-fioletowe  
Konsultorium: Aptecka Lacerda  
Praca Carlos Gomes, Nr. 20  
Rezydencja: Rua Commendador Araujo 1030

### DR. ARCHINEDES CRUZ

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje, Porody, Syfilis, Drogi moczopłciowe, Choroby kobiece.

DYREKTOR-ZAŁOŻYCIEL  
INSTYTUTU MEDYCZNO-CHIRURGICZNEGO W PARANIE.

Promienie X, ultra-fioletowe. Wyświetlania o wysokim napięciu. Diatermia ogólna i chirurgiczna. Choroby dróg moczowych. Cystokopia i Kauteryzacja.

Porady: APTEKA HUMANITARIA od godz. 2 do 6 ppoł. RUA DR. TRAJANO REIS, 41  
Telefon konsultorium 284

Rezydencja: ul. Almirante Barroso, 300.  
TELEFON 745  
Przyjmuje pacjentów o każdej porze.

### Dr. Mendes de Araujo

Klinika chorób przewodu pokarmowego, żołądek, kiszek, wątroba i wszelkie komplikacje wyżej wymienionych organów.  
Leczenie hemoroidów bez operacji. Radykalne leczenie fistuły.

Godziny przyjęć: od 2 do 6 po południu.  
PRACA TIRADENTES, Nr. 476  
UWAGA: Załatwia pacjentów tylko w ramach swojej specjalności.

### DR. CARLOS HELLER

z praktyką w szpitalach europejskich  
KLINIKA OGÓLNA MEDYCZNO-CHIRURGICZNA.

Specjalność: Syfilis, choroby skóry i włosów.  
Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji  
DJATERMIA I PROMIENIE ULTRA FIOLETOWE.

Porady: Praça Tiradentes 390 w APTEGE BRASIL od 10—12 i od 4—6.  
Mieszkanie prywatne: Rua Commendador Araujo 970. — Telefon 424.

### DR. JORGE MEYER

(Codziennie z wyjątkiem sobót).  
Rezyd. RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 186  
Z 7-letnią praktyką w szpitalach w Monachium i Nürnberg w Niemczech  
dokonywa wszelkiego rodzaju operacji

Choroby kobiece, macierzyństwo, promienie X.  
Rentgenologia, leczenie elektrycznością przez lekarzaspecialistę — choroby weneryczne.  
Godz. przyjęć: od 10—11 i od 4—6  
w klinice RUA S. FRANCISCO.

### Dr. Antonio C. Bicalho

Asystent kliniki w internacie dermato-syfillograficznym profesora Arminio Fraga Lekarz dla chorób skórnych w szpitalu „Santa Casa“ w Rio de Janeiro.

Specjalista w chorobach skóry i syfilistycznych.  
Promienie X (Roentgenterapia), diatermia, promienie ultra fioletowe i czerwone. Elektryzacja promieniami o wysokim napięciu.  
Porady: od 3-ej do 5-ej po południu.  
64 Rua 15 de Novembro 64

### DR. MILTON MUNHOZ

Badanie promieniami X  
257 ua 15 de Novembro, 257

Curityba.

### Dr. Bley Zornig

Klinika ogólna — syfilis i drogi moczopłciowe. Choroby kobiece. Leczenie Ble-noragji i jej różnych komplikacji u osób-ków obojga płci.

Djatermia, promienie ultra-fioletowe.  
KONSULTORIUM: Rua 15 de Novembro, 121  
nad Apteke „Internacional“  
Rezydencja: Rua 13 de Maio, 541  
TELEFON 131

### DR. CARLOS CUNHA

Odżywianie i choroby dzieci. Małe operacje.

Porady od 3,30 do 5,30 po południu.

Ul. Barão do Rio Branco 491  
TELEFON 418

Rezydencja: ul. Igassu 995, Tel. 452.  
Przyjmuje o każdej porze

### Dr. Jan Skalski

Lekarz — dentysta — przyjmuje w godzinach od 9-ej do 11-ej i od 13-ej do 19-ej  
— 801 rua Aquidaban 801.

### Dr. Maximo Pinheiro Lima

LEKARZ

B. Ordynator Szpitala Santa Casa, pracujący trzy lata na oddziale chirurgicznym.

Klinika i Chirurgja Ogólna  
SYFILIS — DROGI MOCZOWE  
Konsultorium: r. 15 de Novembro 36 (sob)  
Rezyd.: r. Marechal Deodoro 37 (sob).

### DOM ZDROWIA

SANATORJUM CHIRURGICZNE SZWAJCARSKIE  
Rua 15 de Novembro  
Róg ulicy Dr. Ubaldino do Amaral  
TELEFON 433

### Dr. G. LAUENBERGER

mający długoletnią praktykę w szpitalach europejskich. LEKARZ SPECJALISTA w zakresie Wysokiej Chirurgji, w chorobach kobiecych, przewodów moczowych. Porady od 10—12 i od 2—5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł.  
PROMIENIE X, Promienie ultra-fioletowe, Djatermia chirurgiczna i ogólna.  
CENY PRZYSTĘPNE.

### Dr. Rosala Garuze

Klinika ogólna

Porady lekarskie od 1-ej do 3-ej ppoł.  
RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 491

obok apteki AMERICA

Telefon 418

### DR. SAUL CHAVES

LEKARZ

Z praktyką w szpitalach: São Francisco de Assis i Przychodni Wojskowej w Rio de Janeiro

USZY, OCZY, NOS I GARDŁO

PORADY: Praça Tiradentes, 550  
(Nad Apteke Minerva)  
od 10—11 i od 14 do 17-ej.  
Mieszkanie prywatne: Rua Ebano Pereira, 187.  
TELEFON 143

### Dr. Espindola

Klinika: Rua Marechal Deodoro 280  
Rezydencja: Rua Mar. Deodoro 262

CURITYBA

Parana Brasil.

### Dr. Brasil Vianna

Lekarz chirurg

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach Paryża i Buenos Aires. Porody, choroby kobiece, drogi moczopłciowe.

Klinika ogólna.  
Porady: Praça Tiradentes 898 (nad apteką Tiradentes od 10—12 i od 15—17.  
Rezydencja: ul. Dr. Muricy 285. Telefon 653.

### RICARDO KEMPFER

LEKARZ DENTYSTA

dyplomowany w Niemczech z potwierdzeniem dyplomu w Brazylii

Wymywanie zębów całkowicie bez bólu  
UZĘBIENIA Z HFKOLITU ETC. ETC.  
Godziny przyjęć: od 9 do 12 i od 2 do 6;  
w soboty od 9 do 1-ej.

Konsultorium: PRAÇA CARLOS GOMES 20, piętro obok dziennika „O DIA“; Telefon 415.  
Rezydencja: — Rua Visconde de Guarapuava, 417. Telefon 1022.

### MARJA KRYŃSKA

Lekarz-dentysta

godziny przyjęć od 1-ej do 6-ej p.p.  
137 MARECHAL DEODORO 137  
Kurtyba Telefon 1255.

## REPREZENTACYJNY

## „BAL LOTNICZY“

Z. A. S., z okazji przylotu kpt. Skarżyńskiego do Kurytyby, urządza na jego cześć reprezentacyjny „Bal Lotniczy“, chcąc temsamem wyrazić bohaterstwu lotnikowi polskiemu swój podziw i cześć.

Jak nas informują, „Bal Lotniczy“ zapowiada się nader ciekawie. Sala świetnie udekorowana, wg. pomysłu znanego artysty malarza Janusza Ficińskiego; bal będzie urozmaicony produkcjami artystycznymi, szeregiem niespodzianek i atrakcyj. Znakomita orkiestra — bufet dobrze zaopatrzony.

Spodziewać się należy, że „Bal Lotniczy“ zgromadzi elitę naszego towarzystwa, która będzie miała możność spędzenia przyjemnych chwil w miłej i wesołej atmosferze Z. A. S., którego bale mają już ustaloną świetną tradycję.

Wobec nie znanej dotychczas daty przylotu kpt. Skarżyńskiego, termin balu zostanie ustalony w dzień jego przylotu i ogłoszony w „Gazeta do Povo“. Członkowie Z. A. S. nie otrzymają specjalnych zaproszeń, i są upoważnieni do wzięcia udziału w balu z najbliższą rodziną, za okazaniem kwitu z opłaconej składki członkowskiej za m. kwiecień. Osoby chcące pozatem wziąć udział w balu reprezentacyjnym, mogą nabywać zaproszenia imienne, za uprzednim osobistym zgłoszeniem się w Sekretariacie ZAS., od czwartku, dnia, 18 bm. począwszy, w godz. 3—5 po południu.

Obowiązuje strój wieczorowy.

Wnoscie przedpłatę „za Głos Parański“ na drugie półroczcie!

# Z Polski i ze Świata

## Wynalazek lotniczy Polaka

Prasa amerykańska poświęca wiele miejsca wynalazkowi polskiego inżyniera, Stefana Zanda. Wynalazek inż. Zanda polega na tym, że absorbuje on hałas spowodowany hukiem silnika samolotów. Zand wynalazł mianowicie specjalny materiał, absorbujący, którym wykłada ściany kabin samolotu.

Zand urodził się w Łodzi. Ukończył studia inżynierskie na politechnice w Zurichu, a aeronautykę w Paryżu. Od roku 1920 do r. 1922 służył w formacjach lotniczych armii polskiej i francuskiej. W r. 1925 przybył do Stanów Zjednoczonych, gdzie w r. 1932 otrzymał od Związku Inżynierów amerykańskich wielki złoty medal Wrighta za swoje prace lotnicze. Inż. Zand jest mężem p. Heleny Stankiewicz-Zand, tłumaczki „Popiołów”, Żeromskiego na język angielski.

## Podróż gen. Góreckiego do Włoch, Francji i Ameryki

Na zaproszenie włoskiej organizacji FIDAC'u, gen. Górecki udał się w dn. 20 ub. m. do Rzymu celem odwiedzenia organizacji włoskich kombatanów.

Po dwudniowym pobycie w Rzymie gen. Górecki wyjechał do Paryża na posiedzenie Rady administracyjnej FIDAC'u, którego jest prezesem, a w dn. 26-ym ub. m. wyjechał z Cherbourg'a do Ameryki na zaproszenie Legjonu Amerykańskiego.

W czasie pobytu w Ameryce gen. Górecki odwiedził większe ośrodki emigracji polskiej.

## Ostrzeżenie przed niemiecką propagandą

Polski Instytut Współpracy z Zagranicą wydał w języku francuskim „Memorandum Polskich stowarzyszeń Społecznych, dotyczące się propagandy o rewizji traktatów”, opracowane przez Komisję Współpracy Międzynarodowej Polskich Stowarzyszeń Społecznych.

Memorandum, podpisane przez przeszło 74 polskie stowarzyszenia społeczne wszystkich kierunków politycznych, demaskuje cele propagandy rewizji traktatów, uprzedza i wyjaśnia polski punkt widzenia na zagadnienie rewizji granic.

Ponieważ propaganda rewizjonistyczna jest nawoływaniem do nowej wojny, polskie instytucje społeczne, podpisujące memorandum, odwołują się w imię pokoju powszechnego do opinii cywilizowanego świata, ostrzegając ją przed perfidną propagandą, przygotowującą grunt do wojny.

## Zgon wybitnego profesora

Zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie profesor honorowy politechniki warszawskiej, dr. Józef Jerzy Bogucki, przeżywszy lat 80. Zmarły był profesorem Prezydenta Mościckiego i p. Curie Skłodowskiej.

## Odebranie debitu trzem pismom niemieckim

Dowiadujemy się, że Min. Spraw Wewnętrznych w Polsce odebrało debity trzem następującym pismom niemieckim: „Berliner Tageblatt”, „Berliner Illustrierte Zeitung” i „Breslauer Neueste Nachrichten”.

Odebranie debitu „Berliner Tageblatt” nastąpiło na skutek zamieszczenia artykułów, zawierających cechy przestępstw przewidzianych w art. 127, 152 i 170 K. K. o rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny; o publicznym lżeniu lub wyszydzaniu narodu i Państwa Polskiego i o publicznym znieważaniu władzy, urzędu lub wojska polskiego.

Dwa pozostałe czasopisma, z których „Berliner Illustrierte Zeitung” (wydawnikstwo Ullsteina) rozchodziło się w Polsce w ilości ponad 25 tysięcy egzemplarzy tygodniowo, utraciły debity z powodu zamieszczenia artykułów i ilustracji, mających cechy przestępstwa wymienionego w art. 170 K. K.

## Uchwała kolegium ewangelickiego w Częstochowie

Kolegium ewangelickie w Częstochowie wobec prześladowania Polaków w Niemczech odwołało w ub. tygodniu wszystkie nabożeństwa w języku niemieckim. Wszystkie nabożeństwa przed świętami i podczas świąt odbywały się wyłącznie w języku polskim.

## Przejazd przez Warszawę chińskich oficerów

Przejechało przez Warszawę 66 oficerów chińskich internowanych przez rząd sowiecki na jesieni ub. roku w obozie koncentracyjnym w Tomsku, pochodzących z rozbitych armii gen. Supingwena i Lito. Oficerowie ci, wśród których znajduje się czterech generałów, powracają przez Moskwę, Warszawę, Berlin, Trjest lub Marsylję do Chin.

Z Warszawy oficerowie chińscy tym samym pociągami odjechali do Berlina.

Z rozmów przeprowadzonych z niektórymi z nich — rozmów zresztą bardzo krótkich z powodu lakonicznych odpowiedzi chińczyków — można było wnosić, że jedzie z nimi znany generał Ma o którym w swoim czasie krążyły pogłoski, iż w walkach z japończykami został zabity.

## Zdarty szyld

W konsulacie polskim w Hamburgu nieznani sprawcy zerwali i skradli szyldy ze słupów przy wejściu do konsulatu.

Konsul generalny dr. Ripa interwenjował w hamburskim urzędzie spraw zagranicznych.

## Interwencja konsula polskiego w Opolu

Z Opolu donoszą: Dnia 19 IV m. konsul generalny R. P. w Opolu interwenjował u dr. Lukaszka, nadprezydenta prowincji opolskiej w sprawie kilku nastu obywateli polskich, aresztowanych i zatrzymanych w więzieniu od miesiąca. Konsul zwrócił uwagę nadprezydenta na pozostawienie bez odpowiedzi szeregu pism interwencyjnych oraz na przetrzymywanie w areszcie od dłuższego czasu żydów, obywateli polskich bez doręczenia im formalnego aktu oskarżenia.

## Rozwiązanie „Sokoła”

Lipsk — Według doniesień z Meuselwitz, policja miejscowa rozwiązała bez powodu na zasadzie rozporządzenia o ochronie Narodu i Państwa, tamt. „Sokoła”, konfiskując jednocześnie sprzęt sportowy i wszelkie inaterjały organizacyjne. Wypadek ten wywołał wśród całego wychodźstwa polskiego w Turynji wielkie oburzenie.

Jak się dowiadujemy konsul polski w Lipsku wniósł w tej sprawie energiczny protest do turyngijskiego ministra spraw wewnętrznych w Weimarze.

## Odbieranie debitu

Berlin — Rząd Rzeszy odebrał

debt pociągowy pismu polskiemu „Katolik Śląski” z Katowic, i dziennikowi litewskiemu „Lietuvos Zivis” z Kowna.

## Włosi wycofują się

Biuro Conti, powołując się na informacje kół miarodajnych, zaprzecza wiadomości, podane przez „Times”, według której podczas rozmów ministrów niemieckich z Mussolinim omawiana była sprawa Pomorza Polskiego.

Ze strony włoskiej, jak stwierdza doniesienie „Timesa”, dano do zrozumienia, że Włochom trudno było poprzeć stanowisko Niemiec w sprawie t. zw. „korytarza”.

## Samosąd nad hitlerowcami

Paryż 20.4 — W okręgu Boulay we wsi Mertin odległej o 1 kilometr od granicy zjawili się trzech osobnicy z okolicy Saary, którzy poczęli wznosić okrzyki na cześć Hitlera i żądali, by ustąpiono im z drogi jako hitlerowcom. Publiczność przez jakiś czas obserwowała w milczeniu zachowanie się przybyłych. Kiedy jednakże jeden z nich zawołał z groźbą: „Poczekajcie, francuzi, niedługo przyjdzie tu Hitler ze swymi batalionami i nauczy was żyć porządnie” spowodowana publiczność dwóch hitlerowców natychmiast siłą wyprowadziła poza granice Francji, trzeciego zaś zmusiła do wzniesienia okrzyku na cześć republiki francuskiej. Władze zajęły się incydentem.

## Do Polaków na całym świecie

### Przemówienie Marszałka Senatu Raczkiewicza

Marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, jako prezes Rady Organizacyjnej Polaków z zagranicy, w głośił 16-go kwietnia przez radio przemówienie, które podajemy w streszczeniu:

Po raz pierwszy, jako prezes Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, przemawiam do Was, Rodacy, rozsiani po całym świecie.

Obchodzimy doroczne święto Chrystusowego Zmartwychwstania. Święto wiosny, pogody, radości — my tu obchodzimy w wolnej, zmartwychwstałej Ojczyźnie.

Przed ołtarzem Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie, w katedrze wawelskiej, w kościółku nad morzem w Gdyni, na Jasnej Górze, w Warszawie — stolicy Państwa i w całym kraju, jak długi i szeroki, od Wilna i Krzemiecia po Cieszyn, od Helu do jarów naddniestrzańskich, święci się dzień Zmartwychwstania. Wzbija się nad całą Polską pieśń dziękczynienia i radości.

A zagranicę, Wam, których losy rzuciły w inne warunki życia Wam którzy nie macie możliwości żyć tu z nami w niepodległym państwie, się całą duszą wielkanocne „Szczęść Boże.”

Chciałbym, byście wszyscy odczuli tę żywość uczucia, to tętno serc, jakie na myśl o Was, bije w kraju. Wiemy wszyscy i głęboko odczuwamy jak nie które skupienia polskie blisko naszej granicy osiadłe, mają ciężkie warunki życia. Wiemy, jak znoją jest ich walka o zachowanie swych praw, praw mniejszości do swobodnego kulturalnego i narodowego rozwoju, w teorii w całym świecie uznanych, ale niestety, w niektórych krajach nieprzeznaczonych.

Wiemy też, że słowa te dojdą do wielu z Was w zamorskich puszczach osiadłych w chwili, gdy nie budzi się wiosna, a jesień zapada nad krajem.

Mimo te odległości, mimo ten żal, że jesteśmy rozdzieleni, — śle Wam pozdrowienia radosne i pełne wiary w przyszłość, a przede wszystkim tętnące uczuciem zaufania do Was, bo praca i ofiara Wasza nie idzie na marne.

Chciałbym, byście zdawali sobie z tego sprawę, że w kraju coraz silniej budzi się zrozumienie wielkiej roli, jaką wychodźstwo polskie w życiu naszym ode-

grać może. Rzesza 8 milionów Polaków, rozproszonych po świecie, stać się przecież może podstawą wzrostu naszego znaczenia. Dzięki Wam możemy stać się należycie zrozumiani przez inne narody. Nasza kultura, nasza praca, nasza wytwórczość, handel, wreszcie to, co jest takie istotne, ten głęboki idealizm miłości Ojczyzny i jej wielkiej roli pokojowej, przez Was powinien promieniować na świat cały.

Prawda, że warunki kryzysu gospodarczego i zniszczenia powojennego nie pozwalają Wam wrócić do Ojczyzny, ale w Ojczyźnie wolnej choć odległej, jest oparcie dla Waszych wysiłków i trudów. A każdy postęp w pracy i rozwoju środowisk polskich zagranicą przynosi bezpośrednią korzyść dla Rzplitej: Wasza praca jest pracą dla Polski.

Organizacją przedewszystkiem powołaną do podtrzymania jedności duchowej między Polską a wychodźstwem jest powstała na zjeździe w Warszawie w r. 1919 Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy, której mam zaszczyt przewodniczyć. Posterunek ten uważam za zaszczyt, jak i bardzo odpowiedzialny. W pracy naszej opierać się możemy jedynie na inicjatywie społecznej, na dobrej woli i patriotyzmie rzesz wychodźstwa, nie mamy żadnych środków działania przymusowego na całość.

Jestem głęboko przekonany, że akcja organizacyjna wychodźstwa polskiego, zapoczątkowana przez utworzenie Rady Organizacyjnej, rozwijać się będzie aż do II-go zjazdu polaków z zagranicy, który winien prowadzić nas ku większemu jeszcze zaciśnieniu więzów wychodźstwa między sobą przez wytworzenie jednego, naprawdę zwartego Związku Polaków Zagranicą. Będzie to właściwym wykładnikiem potrzeb interesów i siły ośmiomilionowej Polonii zagranicznej. Zadania stoją przed nami tak wielkie, że ten wysiłek organizacyjny musi być dokonany.

Zgoda i jedność w pracy z myślą o Polsce nad umocnieniem bytu i narodowego stanu posiadania niech będzie naszym wspólnym hasłem, niech odezwie się żywym echem w sercach Polaków, rozsianych po całym świecie, w tegorocznym dniu Zmartwychwstania.

## UROCZYSTOŚCI LOTNICZE polsko-bułgarskie

S o f i a — W oczach przeszło 50.000

widzów rozpoczęły się w Sofii uroczystości lotnicze polsko-bułgarskie. W loży zajęli miejsca: reprezentujący króla adjutant plk. Panow, radca dworu Stajkow, minister wojny Kisow, minister komunikacji Kostrukow, ministrowie pełnomocni Tarnowski i Arciszewski, poseł grecki w Sofii, poseł grecki w Bukareszcie, posłowie rumuński i czeski, charge d'affaires francuski, jugoslawiański i inni, generalicja, wyżsi urzędnicy itd. Uroczystość otwarta została odegraniem hymnów narodowych polskiego i bułgarskiego.

Pierwsze przemówienie wygłosił wiceprezes aeroklubu bułgarskiego Popkrestew, który w entuzjastycznych słowach podniósł rezultaty osiągnięte przez lotnictwo polskie, oraz podkreślił przyjaźń, jaką Polska okazuje Bułgarii.

Następnie przemawiał szef departamentu lotnictwa plk. Filipowicz, który dziękował za serdeczne przyjęcie, zgłoszone delegacji. polskiej.

Brawurowe loty dokonane przez lotników bułgarskich i polskich, a zwłaszcza loty akrobatyczne por. Orłowskiego, wywołały burzę entuzjazmu wśród publiczności. Po wylądowaniu samolotu por. Orłowskiego tłum zerwał kordony i wybił na rękach lotnika, którego przy dźwiękach hymnu polskiego udekorowano honorową odznaką lotnictwa bułgarskiego. Wieczorem odbył się bankiet wydany przez aeroklub bułgarski na cześć gości polskich.

## Jedyne farby i aniliny

### „BAYER”

W PACZKACH PO 1 KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia.  
Esencje i olejki do fabrykacji likierów, wódek etc.

### NIE SZUKAJ INNYCH

do farbowania wszelkiego rodzaju wyblakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

Wielki wybór perfum, krajowych i zagranicznych. Przybory do higieny ust, jak kremy, mydła, szczoteczki etc.

Barwniki do napojów i przetworów owocowych  
JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

LÁ NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

# Szklane oczy

Nie należy do przyjemności mieć oczy, jak gdyby z guzika, to jest takie, które zdobią wprawdzie, jeżeli rozumie się zdobią — ale nie widzą bez szkielek. Człowiek przynosi zazwyczaj na świat oczy bez zarzutu, narząd ten jednak jest zbyt delikatnym instrumentem i dlatego tak łatwo ulega wcześniej czy później zepsuciu — ku radości okulistów i optyków. Całe jednak szczęście, że są jedni i drudzy, bo cożyby począł biedny krótko lub daleko-widz? Nie

tak znów wielu jest ludzi, którzyby nie groźba nie wydali w ciągu żywota na oszklenie własnych oczu. Krótkowidz zaczyna o wiele wcześniej nawiedzać optyka, bez którego pomocy rozmazywałby sobie nosem to co pisze. Ale i ten, kto ma doskonały wzrok, niech nie myśli, że ujdzie optykowi. Przyjdzie czas, gdzieś około czterdziestki, że wciąż będzie szukał okularów. Bo bez szkielek nie będzie mógł czytać.

Nieocenioną usługę oddał całej lu-

dzkości ten, kto je wynalazł. A jednak nie wiemy, kto nim był. Najstarszy portret, na którym po raz pierwszy utrwalono to nieocenione narzędzie optyczne, pochodzi z roku 1352. Jest to podobizna kardynała Hugue'a de Provanco, fresk w kościele św. Mikołaja Trewiso (Włochy), dzieło malarza Tommaso di Modena.

Długą dyskusję wywołał swego czasu wykopane na miejscu, gdzie stała Traja, dwa kawałki kryształu górskiego, oszlifowane nakształt soczewki. Niektórzy uczeni twierdzili, że były to istotnie soczewki, używane jako szkła

powiększające. Aż przy soczewkach o wycie odkryto, że były oprawne w spiż i miały podkład skórzany. Ustala odrazu dyskusja, gdyż okazało się, że rzymskie soczewki służyły do ozdoby do pasy rycerskiego. Czytamy w „Quo vadis“, że Nero używał oszlifowanego nakształt soczewki szmaragdu. Albowiem rzymski autor, Pliniusz starszy, zanotował, że „Nero śledził przez szmaragd walki atletów“. Faktem jest jednak, że Rzymianie nie znali soczewki. Ale wiedzieli już, że kolor zielony dobrze działa na wzrok. Zapewne więc Nero posługiwał się szmaragdem podobnie jak i my, bawiąc nad morzem, nakładamy na oczy zielone okulary, t. zw. konserwy, by chronić oczy przed oślepiającym blaskiem słońca.

Na właściwość łamania się promieni światła pierwsi zwrócili uwagę uczeni maurytańscy. Saracyński matematyk Albazan pierwszy zauważył, że odpowiednio oszlifowana spłaszczona nieko kula szklana mogłaby dać obraz w powiększeniu. W jakiś czas później znakomity uczonec, mnich angielski, Roger Bacon, urodzony w roku 1214, stwierdził, że ludzie starsi lub kiepsko widzący, mogliby posługiwać się przy czytaniu odpowiednio oszlifowanym szkłem. Ale i Bacon poprzestał na tem teoretycznym stwierdzeniu i nie usiłował przeprowadzić prób praktycznych. W każdym razie w pierwszej połowie XIII wieku sprawa była najzupełniej już przygotowana teoretycznie. Brakło tylko jednego jeszcze kroku do doniosłego wynalazku.

Wszelkie dane zdają się świadczyć, że okulary są wynalazkiem jakiegoś Wenecjanina. Zachowały się trzy obwieszczenia wysokiej rady republiki weneckiej z lat 1300 i 1301 w których wzmianki o okularach. Pierwsza przestrzega przed używaniem do ich wyrobu zwykłego szkła zamiast kryształu górskiego. Jeśli już w r. 1300 pojawił się w Wenecji zakaz fuszerki przy wyrobie okularów, widać, że przemysł ten istniał tam już od dość dawna. Przecie nie fałszuje się zupełnie nowego wynalazku. Faktem jest, że Wenecja w XIII wieku słynęła z wyrobu szkła i tam też zapewne powstały pierwsze okulary, być może w ostatniej ćwierci tego właśnie stulecia. Wynalazcy ich jednak nie znamy.

## LEKARZE I DENTYSTY

Operacje, porody, choroby kobiece i weneryczne  
Choroby serca, płuc, żołądka, kiszki, wątroby, nerek, nerwowe i umysłowe (u dorosłych i dzieci)

### DR. ROCHA LOURES

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach w Rio de Janeiro.  
OBOK APTEKI STELLFELD  
PRACA TIRADENTES 535  
Porady od 10-ej do 11-ej i od 3,30 do 5,30 po poł.  
TELEFON 33  
Rezydencja: AVENIDA IGUAÇU 1848

### DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Diatermia. — Promienie ultra-fioletowe. Konsultorium: rua 15 de Novembro 257, 2 piętro. Tel. 1163.  
Rezydencja: Av. João Gualberto 221. Tel. 289.

### DR. VICTOR DO AMARAL FILHO

Docent Fakultetu Medycyny na Uniwersytecie Parańskim. Dyrektor kliniki położniczej. Operacje — Choroby kobiece, porody.  
Konsultorium: rua M. Floriano 110, od 3—5 ppoł. Telefon 6-0-7. — Rezydencja: Praça Carlos Gomes 655. Tel. 3-8-5.

### DR. A. O. SCHWAB

LEKARZ

Profesor Fakultetu Medycyny i Instytutu Chemicznego. Klinika ogólna — Choroby weneryczne

Porady: w Aptece Tell — od 4-ej do 6-ej  
Rua 15 de Novembro Nr. 457.  
Porady specjalne w godzinach zamkniętych telefonicznie pod Nr. 92

### Dr. Eraslo Gaertner

Chirurgia, drogi moczopłciowe i choroby kobiece  
Profesor urologii Fakultetu Medycznego, Dyrektor Instytutu Medycyny i Chirurgii w Paranie.

Godziny przyjęć od 16 do 18-ej w Aptece Sommer  
Rua Riachuelo, 138 — Telefon 987.

### Dr. Vieira de Alencar

Z praktyką w szpitalach Paryża i Berlina. Chirurgia, choroby kobiece i dróg moczopłciowych  
Konsultorium: Rua 15 de Novembro 36  
Rezydencja Avenida Iguaçu 755  
TELEFON 1023

### Dr. Manoel F. Pinho

chirurg-ginekolog  
Porody, chirurgia choroby kobiece, promienie ultra-fioletowe  
Konsultorium: APTKA Lacerda  
Praça Carlos Gomes, Nr. 20  
Rezydencja: rua Commendador Araújo 1030

### DR. ARCHINEDES CRUZ

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje, Porody, Syfilis, Drogi moczopłciowe, Choroby kobiece.

DYREKTOR-ZAŁOŻYCIEL  
INSTYTUTU MEDYCZNO-CHIRURGICZNEGO W PARANIE.

Promienie X, ultra-fioletowe. Wyświetlania o wysokim napięciu. Diatermia ogólna i chirurgiczna. Choroby dróg moczowych. Cystostomia i Kauteryzacja.

Porady: APTEKA HUMANITARIA od godz. 2 do 6 ppoł. RUA DR. TRAJANO REIS, 41  
Telefon konsultorium 284  
Rezydencja: ul. Almirante Barroso, 300.  
TELEFON 745

Przyjmuje pacjentów o każdej porze.

### Dr. Mendes de Araujo

Klinika chorób przewodu pokarmowego, żołądek, kiszki, wątroba i wszelkie komplikacje wyżej wymienionych organów.  
Leczenie hemoroidów bez operacji. Radykalne leczenie fistuły.

Godziny przyjęć: od 2 do 6 po południu.  
PRACA TIRADENTES, Nr. 476  
UWAGA: Załatwia pacjentów tylko w ramach swojej specjalności.

### DR. CARLOS HELLER

Z praktyką w szpitalach europejskich  
KLINIKA OGÓLNA MEDYCZNO-CHIRURGICZNA.

Specjalność: Syfilis, choroby skóry i włosów.  
Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji  
DJATERMIA I PROMIENIE ULTRA FIOLETOWE.

Porady: Praça Tiradentes 390 w APTEGE BRASIL od 10—12 i od 4—6.  
Mieszkanie prywatne: Rua Commendador Araújo 970. — Telefon 424.

### DR. JORGE MEYER

(Codziennie z wyjątkiem sobót).  
Rezyd. RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 186  
Z 7-letnią praktyką w szpitalach w Monachium i Nürnberg w Niemczech

dokonywa wszelkiego rodzaju operacji

Choroby kobiece, macierzyństwo, promienie X.  
Rentgenologia, leczenie elektrycznością przez lekarza specjalistę — choroby weneryczne.  
Godz. przyjęć: od 10—11 i od 4—6 w klinice RUA S. FRANCISCO.

### Dr. Antonio C. Bicalho

Asystent kliniki w internacie dermato-syfillograficznym profesora Arminio Fraga Lekarza dla chorób skórnych w szpitalu „Santa Casa“ w Rio de Janeiro.

Specjalista w chorobach skóry i syfilisycznych.  
Promienie X (Roentgenterapia), diatermia, promienie ultra fioletowe i czerwone. Elektryzacja promieniami o wysokim napięciu.  
Porady: od 3-ej do 5-ej po południu.  
64 Rua 15 de Novembro 64

### DR. MILTON MUNHOZ

Badanie promieniami X  
257 ua 15 de Novembro, 257

Curityba.

### Dr. Bley Zornig

Klinika ogólna — syfilis i drogi moczopłciowe. Choroby kobiece. Leczenie Ble-noragii i jej różnych komplikacji u osób-ków obojga płci.

Djatermia, promienie ultra-fioletowe.  
KONSULTORIUM: Rua 15 de Novembro, 121  
nad Aptką „Internacional“  
Rezydencja: Rua 13 de Maio, 541  
TELEFON 131

### DR. CARLOS CUNHA

Odżywianie i choroby dzieci. Małe operacje.

Porady od 3,30 do 5,30 po południu.  
Ul. Barão do Rio Branco 491  
TELEFON 418

Rezydencja: ul. Iguaçu 995, Tel. 452.  
Przyjmuje o każdej porze

### Dr. Jan Skalski

Lekarz — dentysta — przyjmuje w godzinach od 9-ej do 11-ej i od 13-ej do 19-ej  
— 801 rua Aquidaban 801.

### Dr. Maximo Pinheiro Lima

LEKARZ

B. Ordynator Szpitala Santa Casa, pracujący trzy lata na oddziale chirurgicznym.  
Klinika i Chirurgia Ogólna

SYFILIS — DROGI MOCZOWE  
Konsultorium: r. 15 de Novembro 36 (sob)  
Rezyd.: r. Marechal Deodoro 37 (sob).

### DOM ZDROWIA

SANATORIUM CHIRURGICZNE SZWAJCARSKIE  
Rua 15 de Novembro  
Kóg ulicy Dr. Ubaldo do Amaral  
TELEFON 433

### Dr. G. LAUENBERGER

mający długoletnią praktykę w szpitalach europejskich. LEKARZ SPECJALISTA w zakresie Wysokiej Chirurgii, w chorobach kobiecych, przewodów moczowych. Porady od 10—12 i od 2—5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł.  
PROMIENIE X, Promienie ultra-fioletowe, Djatermia chirurgiczna i ogólna.  
CENY PRZYSTĘPNE.

### Dr. Rosala Garzuze

Klinika ogólna

Porady lekarskie od 1-ej do 3-ej ppoł.  
RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 491

obok apteki AMERICA

Telefon 418

### DR. SAUL CHAVES

LEKARZ

Z praktyką w szpitalach: São Francisco de Assis i Przychodni Wojskowej w Rio de Janeiro

USZY, OCZY, NOS I GARDŁO

PORADY: Praça Tiradentes, 550  
(Nad Aptką Minerva)  
od 10—11 i od 14 do 17-ej.  
Mieszkanie prywatne: Rua Ebano Pereira, 187.  
TELEFON 143

### Dr. Espindola

Klinika: Rua Marechal Deodoro 280  
Rezydencja: Rua Mar. Deodoro 262

CURITYBA

Parana Brasil.

### Dr. Brasil Vianna

Lekarz chirurg

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach Paryża i Buenos Aires. Porody, choroby kobiece, drogi moczopłciowe.

Klinika ogólna.

Porady: Praça Tiradentes 898 (nad aptką Tiradentes od 10—12 i od 15—17.  
Rezydencja: ul. Dr. Muricy 285. Telefon 653.

### RICARDO KEMPFER

LEKARZ DENTYSTA

dyplomowany w Niemczech z potwierdzeniem dyplomu w Brazylii

Wymywanie zębów całkowicie bez bólu  
UZĘBIENIA Z HAKOLITU ETC. ETC.  
Godziny przyjęć: od 9 do 12 i od 2 do 6;  
w soboty od 9 do 12.

Konsultorium: PRAÇA CARLOS GOMES 20, piętro obok dziennika „O DIA“; Telefon 415.  
Rezydencja: — Rua Visconde de Guarapuava, 417. Telefon 1022.

### MARJA KRYŃSKA

Lekarz-dentysta

godziny przyjęć od 1-ej do 6-ej p.p.  
137 MARECHAL DEODORO 137  
Curityba Telefon 1255.

## REPREZENTACYJNY

## „BAL LOTNICZY“

Z. A. S., z okazji przylotu kpt. Skarżyńskiego do Kurytyby, urządza na jego cześć reprezentacyjny „Bal Lotniczy“, chcąc temsamem wyrazić bohaterstwu lotnikowi polskiemu swój podziw i cześć.

Jak nas informują, „Bal Lotniczy“ zapowiada się nader ciekawie. Sala świetnie udekorowana, wg. pomysłu znanego artysty malarza Janusza Ficińskiego; bal będzie urozmaicony produkcjami artystycznymi, szeregiem niespodzianek i atrakcyj. Znakomita orkiestra — bufet dobrze zaopatrzony.

Spodziewać się należy, że „Bal Lotniczy“ zgromadzi elitę naszego towarzystwa, która będzie miała możliwość spędzenia przyjemnych chwil w miłej i wesołej atmosferze Z. A. S., którego bale mają już ustaloną świetną tradycję.

Wobec nie znanej dotychczas daty przylotu kpt. Skarżyńskiego, termin balu zostanie ustalony w dzień jego przylotu i ogłoszony w „Gazeta do Povo“. Członkowie Z. A. S. nie otrzymają specjalnych zaproszeń, i są upoważnieni do wzięcia udziału w balu z najbliższą rodziną, za okazaniem kwitu z opłaconej składki członkowskiej za m. kwiecień. Osoby chcące pozatem wziąć udział w balu reprezentacyjnym, mogą nabywać zaproszenia imienne, za uprzednim osobistym zgłoszeniem się w Sekretariacie ZAS., od czwartku, dnia, 18 bm. począwszy, w godz. 3—5 po południu.  
Obowiązuje strój wieczorowy.

Wnoscie przedpłatę „za Głos Parański“ na drugie półroczcie!

# A ARTE DO PARANA

JEDYNY ZAKŁAD WYSPECJALIZOWANY W TYM ZAKRESIE  
CURITIBA Rua 15 de Novembro, N. 180 PARANA

Wielki wybór wyrobów artystycznie wykonanych z drzewa parańskiego, jak: lampy elektryczne z szkła i korony pinjora, szkatułki, tace, słotki, ozdoby ze skrzydeł motyli.

## Kronika miejscowa

Konsulat Generalny R.P. komunikuje, iż otrzymał od kapitana Skarżyńskiego depeszę następującej treści:

Rio — 13.V. god. 19. »Proszę umieścić w prasie polskiej że wobec wielkiej ilości depesz i listów gratulacyjnych lotu otrzymanych od Polaków w Brazylii, nie mogąc oddzielnie odpowiedzieć, w rażam tą drogą inst. tucjom organizacjom i osobom, gorące podziękowanie za okazaną serdeczność - Skarżyński»

## Kursy wieczorowe

Wydział Oświatowy C. Z. P. w Brazylii zorganizował kursy wieczorowe dla młodzieży polskiej w Kurytybie. Program kursów obejmuje: literaturę, historię, i geografję Polski oraz naukę o Polsce Współczesnej.

Na wykładowców zostali zaangażowani Prof. Dutkiewicz Jankowski, wybitny pedagog, świeżo przybyły z Polski oraz Prof. Ludwik Szczygiel, znany już w Kurytybie wykładowca.

Kursy prowadzone są w trzech grupach, z których dwie jeszcze w organizacji będą słuchały wykładów w lokalu Kolegium im. H. Sienkiewicza (Rua Ebano Pereira, 502), a trzecia grupa już czynna w lokalu Szkoły Ludowej (Rua Colombo, 68).

Zapisy na kursy przyjmuje kierownik

nictwo Kolegium im. H. Sienkiewicza. Adres: Rua Ebano Pereira N. 502 codziennie za wyjątkiem soboty od godz. 8-jej do 11 i od 1 do 3.

Wydział oświatowy niniejszem apeluje o jaknajliczniejsze zapisywanie się na wyżej wymienione kursy.

Za Wydział Oświatowy C. Z. P.

(—) WŁODZIMIRZ RADOMSKI  
kierownik kursu

Kursy wieczorowe języka polskiego w Szkole Ludowej, zorganizowane przez Wydział Oświatowy C. Z. P. funkcjonują już od tygodnia przy b. licznej (jak na Kurytybę) frekwencji.

Wykłady odbywają się codziennie od godz. 7 do 9-jej wieczorem w sali szkolnej. Liczba uczestników wynosi około 40 osób. Wykłady historii Polski i literatury, prowadzone przez prof. Jackowskiego cieszą się ogromnym uznaniem.

Wydziałowi oświatowemu za jego inicjatywę należą się słowa uznania.

Równocześnie 2-razy w tygodniu odbywają się wykłady języka portugalskiego dla początkujących, prowadzone przez p. Jana Chorośnickiego. Liczba słuchaczy znikoma (10 osób) co należy przypisać brakowi emigracji polskiej, starzy bowiem posiadają już początki dostateczne.

### Związek Am. Sceny

W ub. tygodniu Związek Am. Sceny, zwołał zebranie dla poruszenia kwestii żywotnych dla stworzenia. Zebranie Z. A. S. zaszczylił swą obecnością Vice Konsul R. P. p. T. Cybulski. Zebranie wyjaśniło wiele spraw związanych z Instytutem teatralnym dla Brazylii, oraz przyjęło kilku nowych członków.

Tydzień ubiegły przeszedł pod znakiem entuzjazmu i oczekiwania na przyjazd polskiego bohatera przestworzy Kpt. pilota S. Skarżyńskiego.

Odbyły się zebrania Komisji Prasowej, Teatralnej, i Artystycznej Komitetu przyjęcia. Ukazała się na mieście ulotka. Pisma tuż jak i polskie pełne były sprzecznymi informacjami co do daty przyjazdu Kpt. Skarżyńskiego.

Przypuszczalnie przyjazd nastąpi w poniedziałek 22 b. m.

W tym samym dniu, o ile przyjazd nastąpi przed południem, odbędzie się wieczorem uroczysta akademja w sali Związku Polskiego.

Komisja Artystyczna, chcąc uczcić pobyt Kpt. Skarżyńskiego w Kurytybie, w porozumieniu się ze Z. A. Sceny organizuje na cześć lotnika Wielki Bal Lotniczy, połączony z atrakcjami scenicznymi, przygotowanymi przez Z. A. S.

Sala Związku Polskiego zostanie odpowiednio udekorowana, z modelem Samolotu pośrodku.

Doborowa publiczność, za zaproszeniami, wypełni salę Związku. Stroje wieczorowe (smokingi, czarne ubrania i suknie balowe). Członkowie ZAS-u nie potrzebują zaproszeń.

### C. Z. P.

Cicho i głucho, od czasu ukazania się oświadczenia Rady Nadzorczej CZP,

przejmującej dymisję członków Zarządu Głównego, i ogłaszających zwołanie Sejmiku tak Zarząd Główny, wezwany u przejmie przez Radę Nadzorczą do pełnienia nadal swych funkcji, jak i sama Rada, zaprzestały wogóle jakiejkolwiek działalności. Czas krótki do Sejmiku wymagałby zwołania zebrania, opracowania regulaminów CZP. dotychczas przewidywanych, oraz wykonania szeregu prac doniosłych dla istnienia organizacji Centralnej.

Tymczasem wybrańcy ludu, oburzeni czy obrażeni, za słusne utarcie im nosa, zbyt wysoko zadartego, ukryli się, licząc, że milczeniem i nierobstwem niedopuszczą do — skonsolidowania się opinii.

— Opinia jednak czuwa, i z zacięciem czeka na pierwsze akty Zarządu Głównego w sprawie sejmikowej. Czas już, by z kancelarii CZP. wyszły zawiadomienia, co z sejmikiem, jak i kiedy.

Na to czekamy!

Znikł również, czy usnął Związek b. Wojskowych polskich na terenie Brazylii. Związek taki, jako grupujący jednostki czynne, o pewnych walorach organizacyjnych jak karność i zapał, ma pełną rację bytu, zwłaszcza, że na terenie Brazylii można byłoby naliczyć kilkuset b. żołnierzy R.P. i wciągnąć do roboty społecznej. Tymczasem Zarząd — spi. Co trzeba by obudzić?

W Argentynie istnieje i rozwija się wspólnie Związek b. Wojskowych, (Asociacion de los ex Combatantes poloneses en la Republica Argentina), mając siedzibę w Bs. Aires, Santa Fe, Rosario, Re-

sistencji, Misiones etc., b. mile widziany przez władze tamtejsze i mający związek z F. I. D. A. C., oraz ścisłą łączność z podobnym Związkiem Francuskim na terenie Argentyny. Do dzieła Panowie! a możecie ze Związku b. W. zrobić silną, a może najwięcej zwartą organizację polską w Brazylii.

### TOW. im. I. PADEREWSKIEGO

Grono obywateli polskich zamieszkałych na przedmieściu Kurytyby zwanym Agua Verde — Campo — Cruz, odczuwając brak szkoły i ochrony polskiej, postanowiło zawiązać towarzystwo opieki szkolnej. W tym celu w niedzielę dnia 23-IV-33 r. odbyło się wane zgromadzenie obywateli na które zostało założone tow. pod nazwą Ignacego Paderewskiego, o kierunku postępowym, mające na celu utrzymanie szkoły i ochrony i szerzenie oświaty wśród ludności polskiej. Należy zaznaczyć że nowo założona placówka wzbiła zainteresowanie gdz zapisano się przeszło 70 członków. Nastąpił wybór zarządu w skład którego weszli następujący obywatele:

Prezes — p. Stefan Gontarski, wiceprezes p. Józef Ruszyński, skarbnik Edward Brygala, sekretarz I p. Edward Czerwinka, sekretarz II p. Leon Osieki, bibliotekarz I p. Stanisław Szarek, bibliotekarz II p. Konrad Kempa. D. Komisji Rewizyjnej: p. p. Stanisław Czerwinka, Paweł Kos i Balesław Mizerkowski. Do Komisji Dozorczej: p. p. Michał Kalinowski, Henryk Adamik, Jan Wileczyński.

## CUD NAD WISŁĄ

Dnia 15 sierpnia b.r. minie 13 lat od pamiętnej daty bitwy warszawskiej, zwanej przez jednych „Cudem nad Wisłą”, — innych „18-tą decydującą Bitwą w dziejach świata”.

— O bitwie tej, decydującej w pierwszym rzędzie o istnieniu obecnej państwowości Polski, piszą do dziś dnia historycy, wodzowie, doradcy i politycy, porównując bitwę warszawską do bitwy nad Marną i do szeregu bitew mających miejsce w strożytności, i ogólnie ludzkie znaczenie.

Naogół pisarze obcy ujmujący z dalszego planu konsekwencje walk toczonych przez młode wojsko Polskie z bolszewicką nawałą zgadzają się w uznaniu dzielności i męstwa żołnierzy polskich, jak i rozumnej strategii wodzów, strategii, które doprowadziła do zwycięstwa, oddając pierwszeństwo Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, którego plan uderzenia z nad Wieprza ku północy, przeprowadzony przez niego osobiście, zniszczył armię sowiecką.

Wśród naszych strategów i polityków prawicowego obozu (N. D.; Ch. D. i t. p.) pokutuje uporczywie zdanie, oparte tylko na niechęci do człowieka, który, jak Marszałek, potrafił ich przerosnąć i zepchnąć w cień swymi rzeczywistymi wartościami, że zasługę wygrania bitwy warszawskiej winien wziąć gen. Weygand — szef wojskowej misji Ententy, przysłanej do pomocy Polsce w lipcu r. 1920, ewentualnie gen. Haller lub gen. Sikorski.

Pisarze angielscy i francuscy dali swoim czytelnikom dostateczny pogląd na tą sprawę. Generał Weygand w wywiadzie udzielonym w „Echo de Paris” otwarcie stwierdził, że Marszałek J. Pił-

sudski, po bardzo ciężkiej walce z do radcami doprowadził do wykonania swego planu z odrzuceniem planu gen. Weyganda, który domagał się przejścia na Wisłę. Plan Marszałka został przyjęty przyniósł zwycięstwo.

Ostatnio francuski generał Mordacz w wydanych przez siebie pamiętnikach o Jerzym Clemenceau, wspomina o swojej rozmowie z tym niepospolitym mężem stanu w której musiał odgrywać rolę obrońcy Polski przeciw gen. Sikorskiemu i jego współwyznawcom, chcącym o koniecznie przyznać pełne zwycięstwa nad Wisłą Weygandowi.

Gen Mordacz relację swą zakończy następującymi słowami:

„Fakty i dokumenty wykazują przede wszystkim, że Marszałek Piłsudski doprowadził do przeprowadzenia własnego planu bitwy pod Warszawą to znaczy po wschodniej stronie Wisły, a do wyrzucenia sił planu, przywiezionego przez Weyganda, który domagał się zorganizowania pozycji obronnej po zachodniej stronie rzeki... To samo oświadczył generał Henrys, wówczas szef wojskowej misji francuskiej.”

Na to Clemenceau odparł, że gen. Weygand uznał to wszystko w wywiadzie w „Echo de Paris”.

Na tem powinno się skończyć, gdyby nie fakt obniżania przez wrogów Marszałka wartości polskich na arenie międzynarodowej. Niezawsze to im się udaje — zśm. zśm. — odepnijcie się od waszych „faktów” i „dokumentów” i zapytajcie, jak świadczy relacja gen. Mordacz, — otrzymali w odpowiedzi ze strony francuskiej, dotkliwie, a w najwyższym stopniu zasłużone — repliki!

Wody Ziołowe „GUARANA”, Lemonjady i woda słodowa „CRUZEIRO” nie mają równych sobie!

## „Cruzeiro”

Polecamy znawcom i smakoszom Piwa jasne i ciemne we flaszkach litrowych i półlitrowych i baryłkach.

Założona w roku 1870. — TELEFON 495 i 751

## Cervejaria

Mówi się po polsku.

## Charutaria Havaneza

v. João Pessoa 84

róg ulicy Dr. Ermelino de Leão Ma zaszczyt zawiadomić dystyngowaną klientelę, że otworzyła dział artykułów Galanterijnych i piśmiennych, które są sprzedawane po cenach bezkonkurencyjnych.

UWAGA: Przy każdorazowym kupnie klient otrzymuje kupon, zaś po zebraniu 20 takowych ma prawo do wyboru jednej z wielu wartościowych prezentów, które znajdują się do dyspozycji Sz. Klienteli.

Mówi się po polsku.

Uprzejmniaj sobie życie, przysłuchując się mu yce, najlepiej reproduktowanej przez

## Radio Sparton

AJENCI W KURYTYBIE

## Casa Nickel

Rua Barão do Rio Branco 122

TELEFON 695

!!! UWAGA !!!

Farbiarnia parowa

## GUAIRA

Nie niszczy swych ubrań przez oddawanie ich do niekompetentnych farbiarni i pralni. Jest jedyną w Kurytybie, która może zagwarantować jakość swych usług przy cenach bezkonkurencyjnych

308 — Rua Riachuelo — 308

Telefon — 130 —

# Wyjaśnienie

Do Szanownej Redakcji  
„Głosu Parańskiego”

W związku z artykułem adwokata Dra. Berquó p. t. „O Consulado da Polónia e a Sociedade de Colonisação em Varsovia Limitada”, który ukazał się w dzienniku „Gazeta do Povo” w Kurytyba w dn. 22 marca 1933, zamieściłem w „Gazeta do Povo” komunikat, urzędowy, którego tłumaczenie dołączam. Ponieważ wymieniony artykuł p. Berquó wywołał wśród kolonii polskiej liczne komentarze, proszę Szanowną Redakcję o umieszczenie na łamach jej cennego pisma mego załączonego komunikatu, wyrażając zgóry najuprzejmniejsze podziękowanie.

W związku z artykułem adwokata Dra. Berquó, ogłoszonym w Kurytybie w „Gazeta do Povo” z dnia 22 marca 1933 p. t. „O Consulado da Polónia e a Sociedade de Colonisação em Varsovia Limitada”, stwierdzam co następuje:

1) — Towarzystwo Kolonizacyjne Warszawskie jest instytucją czysto prywatną, wedle przepisów prawnych tak polskich jak również brazylijskich, formalnie zarejestrowaną, i jako takie posiada swoich prawnych przedstawicieli, oraz jest za czynności swoje odpowiedzialne.

2) Nigdy żaden polski Urząd Państwowy nie był siedzibą Tow. Kolonizacyjnego Warszawskiego. Siedzibą Tow. było i jest każdorazowe miejsce zamieszkania i urzędowania Jego prawnego przedstawiciela. W r. 1928, siedziba Towarzystwa znajdowała się więc w Rio de Janeiro, przy ul. Augusto Sewero Nr. 52, później przy ul. Cosme Velho Nr. 104, a ostatnio przy ul. Barroso, 218.

3) Ponieważ Tow. Kol. Warszawskie, w samej Kurytybie nigdy swej siedziby nie miało, zrozumiała jest rzeczą, że polecilo korespondencje w swych sprawach przysyłać na adres Konsulatu R. P. w Kurytybie, którego obowiązkiem jest pośredniczenie w przekazywaniu korespondencji obywatelom lub instytucjom polskim, nie posiadającym na miejscu własnego adresu. To samo miało miejsce z Poselstwem Polskim wówczas, kiedy Tow. nie posiadało chwilowo własnej siedziby w Rio.

4) Że Rząd Polski, jak i jego placówki na terenie Brazylii interesowały się żywo i interesują działalnością Warszawskiego Tow. Kolonizacyjnego, nie ulega wątpliwości. Zainteresowanie to wynika z obowiązku placówek zajmowania się zagadnieniami emigracji i kolonizacji, podobnie jak się najżywiej interesują wszelką akcją gospodarczą czy kulturalną na terenach polskiego osadnictwa. Fakt ten jednakże nie może nikogo upoważnić do wyciągania wniosków o odpowiedzialności Rządu Polskiego i jego placówek za działalność tego lub innego przedsiębiorstwa prywatnego.

5) To samo odnosi się do wszelkiej pomocy prawnej, konsularnej lub administracyjnej, z jakiej Towarzystwo Kolonizacyjne Warszawskie miało i ma prawo korzystać w odniesieniu do zagranicznych placówek polskich, narówni z każdym innym przedsiębiorstwem lub obywatelem polskim, w ramach obowiązujących urzędów R. P. zagranicą, ustaw i przepisów.

6) Ze strony Konsulatu Generalnego R. P. uczynione były wysiłki, by spór, między Warszawskiem Towarzystwem Kolonizacyjnym, a czującymi się przez nie pokrzywdzonymi obywatelami polskimi, załatwiony został w sposób polubowny ku zadowoleniu obu stron. Nie jest winą Konsulatu, że wszelkie wysiłki jego spełżyły na niczym, nie spotkawszy się z tą dobrą wolą, jaką przejawiał był pośredniczący w tej sprawie Urząd R. P. Na tej, niestety, nieudanej próbie pośrednictwa skończyła się też misja Konsulatu Generalnego w Kurytybie.

7) Powyższe dane wystarczają dla wyprowadzenia odpowiedniej konkluzji. Jeżeli mimo tych danych i wielokrotnych urzędowych oświadczeń w tym przedmiocie Konsulatu R. P. w Kurytybie, ktoś upiera się przy twierdzeniu, że przez Warszawskie Tow. Kolonizacyjne działał Rząd Polski, odpowiedzialny za uczynki

tamtego, iż żąda arbitrażu między tymże Rządem a dwoma obywatelami polskimi, w takim razie skargę przeciw Skarbowi Państwa Polskiego musi wnieść tylko przed sądami polskimi, i tylko one mogą być kompetentne w ocenieniu, czy w danym wypadku postępowanie polskich placówek państwowych było zgodne z ustawami i czy, na wypadek przekroczenia tych przepisów, placówki te są odpowiedzialne za działalność Warszawskiego Towarzystwa Kolonizacyjnego.

Kurytyba, dnia 28 kwietnia 1933

Konsul Generalny R. P.

Dr. R. A. STANIEWICZ

PIANINA  
NUTY  
GITARY  
RADIO  
Części składowe  
radja  
SKRZYPCE  
HARMONJE  
od 8 do 120  
basów  
MANDOLINY  
Części składowe  
Instrumentów  
Zakład reperacyjny  
Papier  
do pisania nut

**CASA HERTEL**  
Praca  
Dr. Generoso  
Marques  
N. 62  
Telefon 490  
Kurytyba

Na całej kuli ziemskiej znane są ze swej wytrzymałości i ekonomii samochody „CHEVROLET”

AGENCI W KURYTYBIE  
**Casa Nickel**  
Rua Barão do Rio Branco 122  
TELEFON 695.

H. de Vere Stacpoole

## CZARNOKSIĘŻNIK

NOVELA

Wyspa Ouessant ukazała się w oddali po prawej stronie okrętu na sino-niebieskim horyzoncie, a wiatr marczył, dmący wprost na nas, zmiażdżył pokład wszystkich prawie pasażerów.

Wielki statek, rozczarowany słońcem zwrótnika, zdawał się drzeć.

— Ouessant, — rzekł Amayant, wyglądając przez okno palarni, a potem wracając do stołu, gdzie graliśmy w domino. — I oto zamykają się wrota ciepłych krajów. Teraz będziemy kichać. — Schował domino do pudełka. — Za parę dni będziemy sarkać na posępne niebo Amsterdamu czy Londynu, tak jak parę tygodni temu sarkaliśmy na gorący klimat tam na południu...

— Nikt nigdy nie jest zadowolony, — rzekł Mynheer Pel, tłusty plantator tytoniu z holenderskiego Bornea. — Jest to fakt: nikt nigdy nie jest zadowolony z tego, co ma...

— I nigdy nie będzie, — rzekł Amayant, — dopóki człowiek nie będzie miał władzy nad swym umysłem. Wtedy świat stanie się inny, niż teraz. Umysł człowieka może mieć władzę nad rzeczami, które stworzył, jak maszyny i ludzkie prawa, lecz sam jest meduzą, mgławicą o jasnych plamach, wiatrem gorącym lub zimnym na rozkaz wyobraźni czy fantazji, trwogi, czy przesady i połowę tego, co widzimy stanowią nasze wierzenia, a połowę tego, czego się obawiamy nasze imaginacje. Punkt środkowy wiary

## Jezioro, które ma przyływ i odpływ

Największe jezioro afrykańskie, Wiktorja-Nyanza, odznacza się tą własnością, że podobnie jak morze ma przyływ i odpływ. Zarówno podczas burzy, jak podczas pogody, fale jeziora przez półtorej godziny podnoszą się i rozlewają na wybrzeża, ażeby przez następne półtorej godziny cofać się i opadać stopniowo. Inne jeszcze zjawisko zaszewia tu podróżników: w pewnych odstępach czasu ilość wody w jeziorze zwiększa się lub zmniejsza. Krajowcy utrzymują, że powtarza się to co dwadzieścia pięć lat.

## KAWA

Kawa nie ma w sobie specjalnych własności pożywnych, przyspiesza tylko wymianę materji. Zarówno pachnący olejek, zawarty w niej i zwany kofeiną, jak i inne części składowe, podniecają system nerwowy, wskutek czego następuje większe zużycie tlenu i pobudzenie czynności całego organizmu. Na osoby nerwowe kawa działa w ten sposób, że wywołuje silne podrażnienie, bicie serca i tym podobne objawy; ludzie zdrowi doznają tylko uczucia ciepła i stają się rzeświejsi.

## Choroba z urojenia

Jad wścieklizny, który udziela się wskutek zarażenia od ludzi i zwierząt, może powstać w organizmie także przez działanie wyobraźni. Francuski lekarz Pirel opisuje następujące zdarzenie:

„Wśród nocy żołnierze nastraszili jednego z towarzyszy; dostał on zaraz kurczy, palenia i ściskania w gardle, uczuł wstręt do wody i zaczął się ślinić. Pomimo natychmiastowej pomocy, wystąpiły inne objawy i żołnierz skończył wśród męczarni, chociaż nigdy nie został pokąsany przez psa wściekłego”.

Na posiedzeniu Akademji Nauk w Paryżu, Pasteur odczytał sprawozdanie o podobnym wypadku wzmówionego wodostretu: pacjent, pijak nałogowy, nigdy nigdy nie był przez psa wściekłego pokąsany, a jednak umarł na tę straszną chorobę.

Jest wogóle wielu lekarzy, którzy utrzymują, że wyobraźnia jest moralno-fizyczną trucizną, która może zabić i często zabija; dlatego też podczas wszelkich epidemij należy ją trzymać na wodzy i nie poddawać się strachowi.

## He jert piramid na świecie?

Wszystkich piramid w Egipcie jest

39 rozmaitych wielkości, w Nubii zaś około 100. W Gizeh wznosi się najważniejsza grupa piramid, złożona z dziewięciu; między niemi największa jest piramida Cheopsa, po niej Chetrena i Mycerinusa. Oprócz Egiptu i Nubji, jest tylko jeden kraj posiadający piramidy, a tym jest Meksyk. Zwano je tam teocalis, to znaczy domy boskie, miały więc one inne przeznaczenie, niż piramidy egipskie, które służyły za grobowce. Na samym szczycie teocalis, do którego dochodzono po schodach, były urządzone kaplice, gdzie kapłani utrzymywali ogień i przechowywali bożyszcza.

## Chcecie ładnie pisać?

Zapiszcie się, nie zwlekając do Wyższej Szkoły Kaligrafji, jedynej w Stanie Parana, (Succursala da Escola Superior de Caligrafia de S. Paulo), gdzie będziecie mogli w możliwie najkrótszym czasie przekształcić wasz brzydki charakter pisma

Wykłady dzienne i wieczorowe dla słuchaczy płci obojga.

Ceny bardzo przystępne — rezultaty gwarantowane

Wszyscy słuchacze mają prawo do otrzymania dyplomów z ukończeniem kursu.

Rua Barão do Rio Branco 495.

Dla zamiejscowych lekcje przez korespondencję.

## LIVRARIA MUNDIAL

RUA 15 DE NOVEMBRO, 240

Kurytyba — Parana

Z zakładami graficznymi i pierwszorzędnym składem papieru, jest najpierwszą w Paranie. Posiada po cenach specjalnych dla kupców na prowincji i szkół, najbardziej kompletny wybór książek szkolnych i artykułów dla szkół.

Pochodziła z Borneo, była młoda, lecz miała coś starego w oczach, pan to zna, zdawała się spoglądać 1000 lat wstecz, nawet gdy targowała się o cenę ryby z Ran Tonn, kramarzem, lub słuchała gramofonu, który Cazelet kupił jej w magazynie Capelman'a. Capelman handlował wszystkim i wiedział o wszystkim, co jego klienci kupowali a gdy młody człowiek nabywa czekoladki i naszyjnik z koralu i świecidełka i „Eau de Cologne Johan Maria Farina”, to zazwyczaj nie kupuje ich ani dla siebie ani dla swej babci. Być może, iż przez Capelman'a wieść się rozeszła, ludzie wywyszli tę sprawę i nie było już więcej obiadów prozonych. Całe miasto Salong dostało policzek: złe rzecz taką uczynić w miejscu, w którym się mieszka, zwłaszcza na Wschodzie i wśród Holendrów, którzy są uprzejmi ludźmi, lecz wrażliwi w pewnych rzeczach.

Bywa to również niekorzystne dla intererów, trwało to dość długo, nim Cazelet się przekonał o tem. Mynheer Jurgens, posiadający dwie dorosłe córki, przyjął to jako osobistą obelgę, lecz był człowiekiem, nie okazyjącym swych uczuć, przynajmniej wolął czynić niż słowa. Zabłokował kontrakt, w którym Cazelet był zainteresowany, złożył tak niską ofertę, że musiała pobić wszystkich. Kosztowało go to wiele guiderów, lecz zniweczyło plany Cazeleta. Żona Mynheera Tergon wydała wieczór dla całego Salongu umyślnie, by nie zaprosić Cazeleta. Rzecz dziwna: matka i ojciec byli przeciw niemu; dziewczęta nie dbały o to: iaktycznie kobiety są tak dziwne; pogłoska, że romansuje z tubylką, zdawała



# Wyjaśnienie

Do Szanownej Redakcji  
„Głosu Parańskiego”

W związku z artykułem adwokata Dra. Berquó p. t. „O Consulado da Polónia e a Sociedade de Colonização em Varsovia Limitada”, który ukazał się w dzienniku „Gazeta do Povo” w Kurytybie w dn. 22 marca 1933, zamieściłem w „Gazeta do Povo” komunikat, urzędowy, którego tłumaczenie dołączam. Ponieważ wymieniony artykuł p. Berquó wywołał wśród kolonii polskiej liczne komentarze, proszę Szanowną Redakcję o umieszczenie na łamach jej cennego pisma mego załączonego komunikatu, wyrażając zgóry najuprzejmniejsze podziękowanie.

W związku z artykułem adwokata Dra. Berquó, ogłoszonym w Kurytybie w „Gazeta do Povo” z dnia 22 marca 1933 p. t. „O Consulado da Polónia e a Sociedade de Colonização em Varsovia Limitada”, stwierdzam co następuje:

1) — Towarzystwo Kolonizacyjne Warszawskie jest instytucją czysto prywatną, wedle przepisów prawnych tak polskich jak również brazylijskich, formalnie zarejestrowaną, i jako takie posiada swoich prawnych przedstawicieli, oraz jest za czynności swoje odpowiedzialne.

2) Nigdy żaden polski Urząd Państwowy nie był siedzibą Tow. Kolonizacyjnego Warszawskiego. Siedzibą Tow. było i jest każdorazowe miejsce zamieszkania i urzędowania Jego prawnego przedstawiciela. W r. 1928, siedziba Towarzystwa znajdowała się więc w Rio de Janeiro, przy ul. Augusto Sewero Nr. 52, później przy ul. Cosme Velho Nr. 104, a ostatnio przy ul. Barroso, 218.

3) Ponieważ Tow. Kol. Warszawskie, w samej Kurytybie nigdy swej siedziby nie miało, zrozumiałą jest rzeczą, że polecito korespondencje w swych sprawach przysyłać na adres Konsulatu R. P. w Kurytybie, którego obowiązkiem jest pośredniczenie w przekazywaniu korespondencji obywatelom lub instytucjom polskim, nie posiadającym na miejscu własnego adresu. To samo miało miejsce z Poselstwem Polskim wówczas, kiedy Tow. nie posiadało chwilowo własnej siedziby w Rio.

4) Ze Rząd Polski, jak i jego placówki na terenie Brazylii interesowały się żywo i interesują działalnością Warszawskiego Tow. Kolonizacyjnego, nie ulega wątpliwości. Zainteresowanie to wynika z obowiązku placówek zajmowania się zagadnieniami emigracji i kolonizacji, podobnie jak się najżywiej interesują wszelką akcją gospodarczą czy kulturalną na terenach polskiego osadnictwa. Fakt ten jednakże nie może nikogo upoważnić do wyciągania wniosków o odpowiedzialności Rządu Polskiego i jego placówek za działalność tego lub innego przedsiębiorstwa prywatnego.

5) To samo odnosi się do wszelkiej pomocy prawnej, konsularnej lub administracyjnej, z jakiej Towarzystwo Kolonizacyjne Warszawskie miało i ma prawo korzystać w odniesieniu do zagranicznych placówek polskich, narówni z każdym innym przedsiębiorstwem lub obywatelem polskim, w ramach obowiązujących urzędów R. P. zagranicą, ustaw i przepisów.

6) Ze strony Konsulatu Generalnego R. P. uczynione były wysiłki, by spór, między Warszawskim Towarzystwem Kolonizacyjnym, a czującymi się przez nie pokrzywdzonymi obywatelami polskimi, załatwiony został w sposób polubowny ku zadowoleniu obu stron. Nie jest winą Konsulatu, że wszelkie wysiłki jego spełzły na niczym, nie spotkawszy się z tą dobrą wolą, jaką przejawiał był pośredniczący w tej sprawie Urząd R. P. Na tej, niestety, nieudanej próbie pośrednictwa skończyła się też misja Konsulatu Generalnego w Kurytybie.

7) Powyższe dane wystarczają dla wyprowadzenia odpowiedniej konkluzji. Jeżeli mimo tych danych i wielokrotnych urzędowych oświadczeń w tym przedmiocie Konsulatu R. P. w Kurytybie, ktoś upiera się przy twierdzeniu, że przez Warszawskie Tow. Kolonizacyjne działał Rząd Polski, odpowiedzialny za uczynki

tamtego, iż żąda arbitrażu między tymże Rządem a dwoma obywatelami polskimi, w takim razie skargę przeciw Skarbowi Państwa Polskiego musi wnieść tylko przed sądami polskimi, i tylko one mogą być kompetentne w ocenie, czy w danym wypadku postępowanie polskich placówek państwowych było zgodne z ustawami i czy, na wypadek przekroczenia tych przepisów, placówki te są odpowiedzialne za działalność Warszawskiego Towarzystwa Kolonizacyjnego.

Kurytyba, dnia 28 kwietnia 1933

Konsul Generalny R. P.

Dr. R. A. STANIEWICZ

PIANINA  
NUTY  
GITARY  
RADIO  
Części składowe  
radja  
SKRZYPCE  
HARMONJE  
od 8 do 120  
basów  
MANDOLINY  
Części składowe  
Instrumentów  
Zakład reperacyjny  
Papier  
do pisania nut

**CASA NERTEL**  
Praca  
Dr. Generoso  
Marques  
N. 62  
Telefon 490  
Kurytyba

Na całej kuli ziemskiej znane są ze swej wytrzymałości i ekonomii samochody „CHEVROLET”

AGENCI W KURYTYBIE  
**Casa Nickel**  
Rua Barão do Rio Branco 122  
TELEFON 695.

H. de Vere Stapcoole

## CZARNONIEŻYŃ NOWELA

Wyspa Ouessant ukazała się w oddali po prawej stronie stronie okrętu na sino-niebieskim horyzoncie, a wiatr marczył, dmący wprost na nas, zmógł z pokładu wszystkich prawie pasażerów.

Wielki statek, rozczarzony stołcem zwrotnika, zdawał się drzeć.

— Ouessant, — rzekł Amayant, wyglądając przez okno palarni, a potem wracając do stołu, gdzie graliśmy w domino. — I oto zamykają się wrota ciepłych krajów. Teraz będziemy kichać. — Schował domino do pudełka. — Za parę dni będziemy sarkać na posępne niebo Amsterdamu czy Londynu, tak jak parę tygodni temu sarkaliśmy na gorący klimat tam na południu...

— Nikt nigdy nie jest zadowolony, — rzekł Mynheer Pel, tłusty plantator tytoniu z holenderskiego Bornea. — Jest to fakt: nikt nigdy nie jest zadowolony z tego, co ma...

— I nigdy nie będzie, — rzekł Amayant, — dopóki człowiek nie będzie miał władzy nad swym umysłem. Wtedy świat stanie się inny, niż teraz. Umysł człowieka może mieć władzę nad rzeczami, które stworzył, jak maszyny i ludzkie prawa, lecz sam jest meduzą, mgławicą o jasnych plamach, wiatrem gorącym lub zimnym na rozkaz wyobraźni czy fantazji, trwogi, czy przesady i połowę tego, co widzimy stanowią nasze wierzenia, a połowę tego, czego się obawiamy nasze imaginacje. Punkt środkowy wiary

## Jezioro, które ma przyływ i odpływ

Największe jezioro afrykańskie, Wiktorja-Njansa, odznacza się tą własnością, że podobnie jak morze ma przyływ i odpływ. Zarówno podczas burzy, jak podczas pogody, fale jeziora przez półtorej godziny podnoszą się i rozlewają na wybrzeża, ażeby przez następne półtorej godziny cofać się i opadać stopniowo. Imię jeszcze zjawisko zadziwia tu podróżników: w pewnych odstępach czasu ilość wody w jeziorze zwiększa się lub zmniejsza. Krajołowcy utrzymują, że powtarza się to co dwadzieścia pięć lat.

## KAWA

Kawa nie ma w sobie specjalnych własności pożywnych, przyspiesza tylko wymianę materji. Zarówno pachnący olejek, zawarty w niej i zwany kofeiną, jak i inne części składowe, podniecają system nerwowy, wskutek czego następuje większe zużycie tlenu i pobudzenie czynności całego organizmu. Na osoby nerwowe kawa działa w ten sposób, że wywołuje silne podrażnienie, bicie serca i tym podobne objawy; ludzie zdrowi doznają tylko uczucia ciepła i stają się rzeświejsi.

## Choroba z urojenia

Jad wścieklizny, który udziela się wskutek zarażenia od ludzi i zwierząt, może powstać w organizmie także przez działanie wyobraźni. Francuski lekarz Pirel opisuje następujące zdarzenie:

„Wśród nocy żołnierze nastraszili jednego z towarzyszy; dostał on zaraz kurczy, palenia i ściskania w gardle, uczuł wstręt do wody i zaczął się ślinić. Pomimo natychmiastowej pomocy, wystąpiły inne objawy i żołnierz skończył wśród męczarni, chociaż nigdy nie został pokąsany przez psa wściekłego”.

Na posiedzeniu Akademji Nauk w Paryżu, Pasteur odczytał sprawozdanie o podobnym wypadku wzmiankowanego wodowstrętu: pacjent, pijak nałogowy, nigdy nigdy nie był przez psa wściekłego pokąsany, a jednak umarł na tę straszną chorobę.

Jest wogóle wielu lekarzy, którzy utrzymują, że wyobraźnia jest moralno-fizyczną trucizną, która może zabić i często zabija; dlatego też podczas wszelkich epidemij należy ją trzymać na wodzy i nie poddawać się strachowi.

## He jert piramid na świecie?

Wszystkich piramid w Egipcie jest

59 rozmaitych wielkości, w Nubii zaś około 100. W Gizeh wznosi się największa grupa piramid, złożona z dziewięciu; między nimi największa jest piramida Cheopsa, po niej Chefrena i Mycerinusa. Oprócz Egiptu i Nubji, jest tylko jeden kraj posiadający piramidy, a tym jest Meksyk. Zwano je tam teocalis, to znaczy domy boskie, miały więc one inne przeznaczenie, niż piramidy egipskie, które służyły za grobowce. Na samym szczycie teocalis, do którego dochodzono po schodach, były urządzone kaplice, gdzie kapłani utrzymywali ogień i przechowywali bożyszcza.

## Chcecie ładnie pisać?

Zapiszcie się, nie zwlekając do Wyższej Szkoły Kaligrafji, jedynej w Stanie Parana, (Succursul da Escola Superior de Caligrafia de S. Paulo), gdzie będziecie mogli w możliwie najkrótszym czasie przekształcić wasz brzydki charakter pisma

Wykłady dzienne i wieczorowe dla słuchaczy płci obojga.

Ceny bardzo przystępne — rezultaty gwarantowane

Wszyscy słuchacze mają prawo do otrzymania dyplomów z ukończeniem kursu.

Rua Barão do Rio Branco 495.

Dla zamiejscowych lekcje przez korespondencję.

## LIVRARIA MUNDIAL

RUA 15 DE NOVEMBRO, 240

Kurytyba — Parana

Z zakładami graficznymi i pierwszorzędnym składem papieru, jest najpierwszą w Paranie. Posiada po cenach specjalnych dla kupców na prowincji i szkół, najbardziej kompletny wybór książek szkolnych i artykułów dla szkół.

Pochodziła z Borneo, była młoda, lecz miała coś starego w oczach, pan to zna, zdawała się spoglądać 1000 lat wstecz, nawet gdy targowała się o cenę ryby z Fan Tonn, kramarzem, lub słuchała gramofonu, który Cazelet kupił jej w magazynie Capelman'a. Capelman handlował wszystkim i wiedział o wszystkim, co jego klienci kupowali a gdy młody człowiek nabywa czekoladki i naszyjnik z koralu i świecidełka i „Eau de Cologne Johan Maria Farina”, to zazwyczaj nie kupuje ich ani dla siebie ani dla swej babci. Być może, iż przez Capelman'a wieść się rozeszła, ludzie wywyszli tę sprawę i nie było już więcej obiadów proszonych. Całe miasto Salong dostało policzek: złe rzecz tak uczynić w miejscu, w którym się mieszka, zwłaszcza na Wschodzie i wśród Holendrów, którzy są uprzejmi ludźmi; lecz wrażliwi w pewnych rzeczach.

Bywa to również niekorzystne dla interesów, trwało to dość długo, nim Cazelet się przekonał o tem.

Jurgen, posiadający dwie dorosłe córki, przyjął to jako osobistą obelgę, lecz był człowiekiem, nie okazującym swych uczuć, przynajmniej wolął czynić niż słowo. Zabłokował kontrakt, w którym Cazelet był zainteresowany, złożył tak niską ofertę, że musiała pobić wszystkich. Kosztowało go to wiele guiderów, lecz zniweczyło plany Cazeleta. Żona Mynheera Tergona wydała wieczór dla całego Salongu umyślnie, by nie zaprosić Cazeleta. Rzecz dziwna: matki i ojcowie byli przeciw niemu; dziewczęta nie dbały o to: faktycznie kobiety są tak dziwne; pogłoska, że romansuje z tubylką, zdawała

## MASZYNY POŃCZOSZNICZE

jako źródło stałego czy też  
ubocznego zarobku

Panujący obecnie kryzys a co zatem idzie brak pracy i zarobku zmusza niejednego do szukania coraz to nowych źródeł dochodów, któreby zapewniły jego rodzinie stały byt i niezależne utrzymanie. Nasuwa się tutaj mimowoli na myśl domowy przemysł pończoszniczy, mało znany w Brazylii, dostarczający jednakowoż w Polsce, zwłaszcza w Łodzi i Białymostku, pracy i chleba tysiącom rodzin.

Szerszemu ogółowi polskiemu nie było niestety dotychczas wiadomem, że istnieją małe typy ręcznych maszyn pończoszniczych, płaskich (istnieją również okrągłe) o szerokości 23-32 cm, zajmujące mało miejsca, na których każda osoba paroma prostymi i nieskomplikowanymi chwytami zdolna będzie wyrabiać pończochy i skarpetki wszelkich jakości, oprócz innych artykułów jak: rękawiczki, szale, czapeczki etc. oraz sukienki, majteczki, powijaki i koldery dla dzieci. Dla jej szerokiego zastosowania nie powinno jej braknąć w żadnym większym gospodarstwie domowym.

Maszyna zajmuje mało miejsca, bo tylko 100x75 cm i można ją przysrubować do każdego stołu o solidnej konstrukcji. Praca nie jest męcząca i bezwzględnie czysta. Od pracownika wymaga się pewnej zręczności, którą łatwo osiągnąć można w praktyce czy też ćwiczeniem, a dobrego wzroku tylko do tkanin nadzwyczaj delikatnych, których zbyt na interjorze jest niki. Na zapoznanie się z pracą maszyny potrzeba naogół, zależnie od zdolności osobistej i zręczności, 3-14 dni, po którym to czasie produkcja rość będzie w miarę nabytej praktyki z dnia na dzień.

Do wyrobu garderoby męskiej czy damskiej (swetry, pulowery, kamizelki, sukienki) potrzebna jest maszyna szersza o najmniej 60 cm szerokości, na której można również wyrabiać drobne, wyżej wymienione artykuły, jak pończochy etc. etc. Ponieważ maszyna ta posiada z uwagi na jej szerokość Salong, zwiększając konstrukcję, jest wyrób na niej drobnych artykułów możliwy, wobec czego odradzamy od używania maszyny większego typu jako maszyny uniwersalnej do wyrobu dużych i mniejszych artykułów.

Mała maszyna pończosznicza nadaje się zarazem do t. zw. przyprowadzania stóp do skarpet podartych, mało jeszcze znanego w Brazylii, dobrze jednak popłatnego

dla właścicieli danej maszyny. Niejedna z Szanownych Czytelniczek i Czytelników przekonała się że tutejsze pończochy i skarpetki już w kilka dni po nabyciu przedzierają się palcami czy w pięcie. Naogół wyrzuca się je, kupując nowe. Maszyna pończosznicza zapobiega takiemu marnotrawstwu pieniędzy, gdyż właściciel jej kilkoma chwytami i obrotami szkódę naprawi, przysparzając sobie i znajomym dużo oszczędności.

Specjalna konstrukcja tych maszyn umożliwia nawet wyrób pięć podwójnych (dotychczas dorabianych ręcznie), które przylegają szczerlnie do stopy, wskutek czego stają się nadzwyczaj wygodnymi i wytrzymałymi.

Ponieważ nabywca tej maszyny pracuje zazwyczaj dla znajomych mu klientów, poleca się przeróbkę tylko pierwszorzędnej jakości, gdyż towar wyprodukowany będzie wówczas prawie niezniszczalny, co z kolei przyczyni się do zwiększenia klienteli.

Autorem niniejszego artykułu umieścił w Rosji, głównie w Moskwie jeszcze przed wojną światową, tysiące takich maszyn i dopomógł licznym swoim klientom do niezależności, udzielając im na darmowych kursach wszystkich potrzebnych nauk i wskazówek, przyczem pragnąłby rozpoznać ten sam sposób zarabkowania w Brazylii.

Gdyby się znalazła odpowiednia ilość zainteresowanych w Paranie, utworzeniu takich kursów nie stałoby nic na przeszkodzie.

Szczegółowych informacji udzieli chętnie pp. Dąbrowcy, Curityba, Caixa Postal 498, którzy zajęli się rozprowadzaniem tych maszyn w Paranie i Sta. Catharinie.

MICHAŁ NAWRATIL

Szef Sekcji Technicznej Firmy

Cia. Productos Phenix

## Dr. Józef Czaki

Choroby kobiet i wewnętrzne.  
Godziny przyjęć w Kurytybie:  
środy od 2-jej do 4-jej po południu  
i czwartki od 9-jej do 11-jej ppół.

## Pharmacia Popular

róg ul. Aquidabam i Praça  
Zacharias  
Resztę dni w tygodniu przyjmuje  
w Araukarji

## KOMUNIKAT

Niniejszym komunikujemy, że Komitet Organizacyjny Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii, rozpoczął prace wstępne i zwraca się do wszystkich kolegów, z prośbą o materialne i moralne poparcie.

Zważywszy, że trudności natury technicznej, uniemożliwiałyby w obecnej chwili zwołanie zjazdu, Komitet organizacyjny wyłoniony w dniu 7-go stycznia r. b. w Ponta Grossa, postanowił opracować statuty Związku (które następnie będą podane do wiadomości kolegom) oraz rozpocząć żywą działalność w celu skupienia jak największej ilości kolegów w Związku.

Komitet Organizacyjny dążyć będzie do ścisłej współpracy ze wszystkimi członkami naszego Związku i zwraca ich uwagę, że zasadnicze wytyczne, które poniżej podaje, mają być podstawą działalności Związku.

**A) ZWIĄZEK MA ZA ZADANIE SKUPIENIE I ZAPOZNANIE SIĘ KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH MIĘDZY SOBĄ.** — Nasz związek dbać będzie o nawiązanie kontaktu pomiędzy przedsiębiorstwami polskimi w Brazylii i starać się będzie ułatwiać przeprowadzenie całego szeregu transakcji, które ze względu na trudności komunikacyjne i drogie pośrednictwo nie mogły być, do chwili obecnej zrealizowane.

**B) ZWIĄZEK BĘDZIE PROWADZIŁ DZIAŁ INFORMACYJNY.** — Podstawą zdrowego handlu jest solidarność. Bezstronna i rzetelna informacja, ułatwi przeprowadzenie solidnej transakcji i uprzedzi o okolicznościach, które mogłyby narazić kupca lub przemysłowca na straty.

**C) ZWIĄZEK BĘDZIE POSIADAŁ DZIAŁ STATYSTYCZNY.** — Statystyka w życiu handlowym, informuje kupca i przemysłowca jakie są zapotrzebowania rynku i ułatwia mu przeto zaofiarowanie swoich artykułów, tam, gdzie popyt jest największy. Statystyka wykaże jaką siłą rozporządzamy i do czego dążyć powinniśmy.

**D) ZWIĄZEK BĘDZIE POMAGAŁ DO NAWIĄZANIA STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z POLSKĄ.** — Nasza Organizacja dążyć będzie do nawiązania ścisłego kontaktu z równoległymi organizacjami w Polsce, ułatwi sobie w ten sposób gruntowne zbadanie rynku polskiego, zarówno pod względem importu jak i eksportu. Praca ta związana jest z dłuższymi studiami. Nasz Związek uczyni wszystko aby w przyszłości, nawiązanie kontaktu z przemysłem i handlem w Polsce, wolne było od błędów

i omyłek, nie napotykało trudności nieprzewidywanych i nosiło charakter obopólnych korzyści. W ten sposób Związek ułatwi żmudne i uciążliwe prace poszczególnych przedsiębiorstw polskich Brazylii, starając się ułatwić im, ich działalność handlową z Polską.

**E) PO ZA CZTEREMA WYTYCZNIAMI, CZŁONKOWIE ZWIĄZKU KORZYSTAĆ BĘDĄ Z CAŁEGO SZEREGU UDOGODNIENI KTÓRE DAĆ MOŻE JEDYNI SILNA ORGANIZACJA ZAWODOWA STOJĄCA NA STRAŻY INTERESÓW SWOICH CZŁONKÓW.** — W sprawach podatkowych, prawnych komisowych, transportowych itp. będzie Związek, na żądanie swych członków, interweniował, mając przedewszystkiem na względzie dobro swoich zrzeszonych. Każda sprawa załatwiona przez Związek na korzyść poszczególnego członka będzie uważana jako zwycięstwo naszej organizacji, której wytyczną, jest silny i zorganizowany handel i przemysł polski.

**Komitet Organizacyjny**  
Związku Kupców i Przemysłowców Polskich  
w Brazylii

## Hotel Martins

Marcina Jarugi

ULICA RIACHUELO 114  
vis a vis Pałacu Muncypalnego, róg Placu Dr. Generoso Marques  
CURITYBA PARANA  
Telefon 989 — Caixa postal 463  
Adres telegraficzny: „HOTELMAR“  
Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku  
Kuchnia pierwszorzędna. Ceny przystępne. Salon na próby i wzory.

Kto z Rodaków ma zamiar nabyć jakiegokolwiek instrument muzyczny, płyty, struny i t. p., niech zwróci się do

## Casa Goudard

rua Marechal Floriano Peixoto, Nr. 1  
KURITYBA,

gdzie znajdzie żądany artykuł w najlepszym gatunku.  
Tamże na składzie, bezpośrednio importowane pianina BECHSTEINA, GOTRIAN, STEINWELGA, SCHIDMAJERA i innych światowych marek.

Części do pianin

**NAJWIĘKSZY WYBÓR**  
**NAJODPOWIEDNIEJSZE CENY.**

się wznosił urok jego wśród młodych panien Salongu; to przecież takie romantyczne.

Mieszkałem w Salong w tym czasie; razu pewnego Cazalet przybył do mnie i ja narzekać na swe kłopoty i chłód który go otacza. Był całkiem szczery. Oświadczył, iż wie, że to z powodu Mirty, tak nazywała się ta mała. Rzekłem do niego. — Jesteś jak człowiek, który jedzie do Grenlandji a potem narzeka na otaczające go zimno; poruszyłeś Salong, przewróciłeś tacę ze szkłem, a potem narzekasz na szkodę wyrządzoną. Musisz pozbyć się Mirty i powrócić do zwykłego trybu życia. Jeśli to uczynisz, będę ci przyjacielem i obronię cię przed ludźmi, którzy mają znaczenie. Ludzie mogą przebaczyć błąd, lecz nigdy nie ścierpią błędów, w których się trwa.

— Nie mogę jej porzucić, — rzekł. — Znaczy dla mnie więcej, niż wszystko inne.

— Doskonale, — rzekłem, — skoro tak jest, nie mogę ci pomóc; zmienisz zapatrywanie, daj mi znać.

Byłem pewien, iż całe to dokuczanie prędzej lub później wywoła rozłam między nim a dziewczyną i miałem słuszną nadzieję. Sześć miesięcy później przebył znów do mnie.

— Dałem spokój, — rzekł. — Musiałem być szalony, by zadawać się z nią. Moje interesy są przed ruiną i dla kogo? Dla kobiety o szatańskim usposobieniu, kobiety z matką jedzą. Wielki Boże! Amaty, — rzekł, — co mnie mogło opętać, żeby się z nią zadawać?

— Głupota, — rzekłem, — lub obraźnia, która zbłądziła pod wpływem

nowego otoczenia płomienistych drzew i lazuru niebios. Ale sprawa skończona, więc nie trapij się już. Obejdę teraz Salong i pozawieram dla ciebie przymierza. Powiem ludziom, iż ją porzuciłeś. Ale wprawdzie musisz mi dać słowo honoru, iż nie będziesz miał z nią więcej do czynienia.

— Owszem, — odparł, — nie jestem taki szalony, by na nowo nawiązać teraz to, co zerwałem. Daję ci słowo honoru.

— Dobrze, — rzekłem i dnia tego rozpocząłem szereg wizyt u wszystkich, wyjaśniając każdemu rzecz i wyrażając ogólne usprawiedliwienie szaleństwa mego przyjaciela. Znalazłem ludzi zainteresowanych, całkiem gotowych pogrzebać urazę. Jurgen przemówił w Klubie do Cazaleta i zaprosił go do siebie, a żona Tergona urządziła mały i doborowy wieczór na cześć Cazaleta; niebawem interesy jego odżyły jak kwiat po burzy i wszystko zapowiadało się jak najliepiej. Lecz zapowiedź nie trwała długo.

Pewnego dnia Cazalet przybył do mnie i widziałem odrazu, że coś nie jest w porządku.

— Męczysz mnie to, — rzekł. — Wiem, że to głupstwo, ale nie mogę temu zaradzić. Zerwałem z nią i posłałem jej pewną kwotę pieniędzy. Przez tydzień nie się nie zdarzyło, a potem tubylec przyniósł mi dziwny list od niej, pisany na kawałku kory, a oznajmiający, iż nie może bezemnie żyć. Spaliłem go. Potem co tydzień tego samego dnia otrzymywałem kwiaty od niej. Wyrzucałem je. Ostatnie rzuciłem w twarz posłańca. Był to tubylec, zapewne krewny i musiał jej

to powtórzyć, gdyż już więcej kwiaty nie nadeszły. Sądziłem, iż na tem zakończyła się sprawa, ale tak nie było. Wczoraj przyszła stara jej matka. Czekająca na mnie na gościncu przed domem i byłam zmuszona ją wysłuchać. Oświadczyła, iż Mirty umrze, ale nie sama. Pozyskała czarnoksiężnika, który wymodlił moją śmierć o ile do niej nie wrócę. Dala mi tydzień czasu, jeżeli nie powrócę, rzecz ta ma się rozpocząć.

— Słuchaj, — rzekłem, — nie zważaj na takie brednie. Przecież to szantaż, nic więcej. Co odpowiedziałeś tej starej?

— Kazałem jej odejść, — odparł Cazalet — wpadłem w gniew i zagroziłem jej laską. Odeszła mrucząc po nosie, lecz odwróciła się jeszcze i kiwnęła głową, jakgdyby chciała powiedzieć: Zobaczymy!

— Nie zwracaj sobie głowy ani przez chwilę tą sprawą, — rzekłem.

— Nie zwracam głowy sobie, — odparł — Trapię się tylko, iż nie zdołałem definitywnie zakończyć. Oczywiście nie wierzę w te brednie; mimo to nie nawidzę sposobów, jakimi czepia się mnie, gdy wszystko między nami skończone.

— To są sposoby kobiet, — rzekłem — uczysz się tego, czego niejednego człowieka nauczyły się już przed tobą. Zapomnij o niej, spamiętaj sobie nauczki, a będzie wszystko dobrze.

Dnia następnego interesy zawiodły mnie z Salong do Sindah, oddalonego o jakie 5 mil w kierunku wzgórz Shandah, oddalonego o jakie 5 mil w kierunku wzgórz Shantan. Gościnnie wiodł

koło miejsca zamieszkania dziewczyny. Pragnąłem rzucić na nią okiem, przeto kazałem człowiekowi, który ciągnął mój „rickshaw“ by przystanął koło trzech palm, zdobiących ten zakątek. Trzy palmy hipah rosnące nad małym potokiem, nad którym przerzucony był kamienny mostek.

Rosły tam też bambusy w wielkiej ilości i poza nimi ujrzałem dach chaty, kryty słomą.

Wysiadłem z „rickshaw“ i zbliżałem się do bambusów. Była to czysta lepianka; mały ogród był dobrze utrzymany. Żółty piesek wybiegł z chaty na moje spotkanie, a potem ukazała się stara kobieta; za nią widziałem otwarte drzwi lepianki a w niej tubę gramofonu. Była to zatem matka Mirty; nie podobał mi się jej wygląd. Był może, iż była to imaginacja na wskutek tego co Cazalet opowiadał; być może, że była rzeczywiście złośliwa, lecz wstrząsnął mną dreszczem.

Spytałem, czy znajduje się na dobrej drodze do Sindah. Przytaknęła mi i stała, patrząc za mną gdy wracałem do „rickshaw“. Zacząłem rozumieć uczucie Cazaleta, gdy ta stara wiedźma kiwała do niego głową, odchodząc.

Z powodu interesów, byłem nieobecny przez 6 tygodni, a gdy wróciłem, Cazalet przybył mnie odwiedzić.

Doznałem wstrząsu, gdy wszedł do mego biura. Wyglądał jak suchotnik; ubranie wisiło na nim, a twarz miała wyraz ściganego zwierza, który niełatwo zapomnieć.

— Na miłość Boską, co się stało? — spytałem.

(Dokończenie nastąpi)

## JUŻ SIĘ ZBLIŻA ZIMA

Nie zapomnij zaopatrzyć się w ubranie, które najtaniej możesz nabyć w składzie popularnym

## Casa do Povo

Gdzie cię najlepiej obsłużą

## Kasha na palta i płaszcze

|                             |         |
|-----------------------------|---------|
| Kasha dański szerokość 1,50 | 11\$800 |
| Kasha irlandzki szer. 1,50  | 12\$500 |
| Kasha szwedzki szerok 1,50  | 16\$000 |
| Płaszcze dla pań 1* modne   | 45\$000 |
| Palta dla chłopców od       | 18\$000 |
| Palta dla mężczyzn          | 45\$000 |

## Plusze i różne Płótna

|                                |        |
|--------------------------------|--------|
| Plusze kolorowe, metr          | 2\$000 |
| Plusze o pięknych kolorach     | 2\$000 |
| Plusze mieszane metr           | 5\$000 |
| Merinó czarne na żałobę        | 3\$000 |
| Zefir na koszule, metr od      | 1\$000 |
| Trykot w kratki, metr          | 2\$500 |
| Trykot biały Royce, metr       | 4\$000 |
| Płótno w kratki Paulista       | 1\$300 |
| Inlet na wyspy do pierza, m.   | 2\$500 |
| Obrusy na stół, szerokość 1,40 | 4\$000 |
| Alpaka jedwabna kolorowa, m.   | 4\$000 |
| Brim Arraca-Ŧoco, metr         | 1\$000 |
| Brim w kratkę ciemny, metr     | 1\$600 |

## Ręczniki, bawełna, perkal, kretony i t. d.

|                                         |        |
|-----------------------------------------|--------|
| Ręczniki kolorowe                       | 1.200  |
| Ręczniki pierwszej jakości              | 1.500  |
| Ręczniki białe, kąpielowe               | 5.000  |
| Ręczniki kolorowe do kąpiei 1-ej jak.   | 7.000  |
| Płótno na bieliznę, szerokość 1,40      | 5.000  |
| Płótno surowe, sztuka 10-metrowa        | 10.500 |
| Płótno surowe ludo, sztuka 10-metr.     | 12.000 |
| Płótno podw. szer. 2 metry, sztuka      | 36.000 |
| Morim 1-ej jakości szeroki, szt 20 jar. | 23.000 |
| Kretony lniane, szerokość 2 m., metr    | 5.500  |

## Nakrycia, kołdry, prześcieradła

|                                      |        |
|--------------------------------------|--------|
| Nakrycia na jedną osobę              | 5.000  |
| Nakrycia na jedną osobę, lepszy gat. | 11.000 |
| Nakrycia o podwójnej szerokości      | 14.000 |
| Nakrycia o podwójnej szerok. filet   | 32.000 |

Otrzymaliśmy wielki wybór kamizelek, pulawerów, swetrow, swetrow męskich i dla dzieci.

## CASA DO POVO

PRACA CORONEL ENEAS 38 (dawniej Pracza da ordem) Tel. 321 Curityba

|                                         |        |
|-----------------------------------------|--------|
| Nakrycia z jedwabiu 1-ej jakości        | 50.000 |
| Kołdry o pojedynczej szerokości         | 6.000  |
| Takież o pokryciu z materji w kratkę    | 9.500  |
| Kołdry o pojedynczej szer., wełniane    | 13.000 |
| Kołdry o poj. szer. 1-ej jakości        | 30.000 |
| Kołdry o podw. szer. w kratkę           | 13.000 |
| Kołdry o podw. szer. z obwódką          | 10.000 |
| Kołdry podw. szer., wełniane, 1-ej jak. | 40.000 |
| Kołdry podw. szer., wełn. w kolorach    | 45.000 |
| Płótno na podszewki, metr               | 1.500  |
| Kołdry dla dzieci                       | 8.000  |
| Nakrycia o pojed. szer. fantazyjne      | 14.000 |
| Nakrycia o pojed. szer. chitão kol.     | 19.000 |
| Nakrycia o poj. szer., z kretonu kol.   | 21.000 |
| Nakrycia o podw. szer., fantazyjne      | 22.000 |
| Nakrycia o podw. szer. z chitonu kol.   | 25.000 |

## Pończochy, koszule i t. d.

|                               |         |
|-------------------------------|---------|
| Skarpetki bawełniane          | 1\$000  |
| Skarpetki z fio de escossia   | 1\$400  |
| Pończochy z fio de escossia   | 1\$500  |
| Takież dla dzieci             | 1\$300  |
| Koszule zefirowe do pracy     | 6\$500  |
| Spodnie drelchowe do pracy    | 6\$000  |
| Koszule tryk. z kołnierzykiem | 9\$000  |
| Takież białe z kołnierzykiem  | 11\$000 |
| Takież najlepszego gatunku    | 11\$000 |
| Majtki z zefiru               | 2\$500  |
| Majtki białe                  | 3\$000  |
| Pijamy zefirowe 1-ej jakości  | 14\$000 |

## Różne

|                                 |        |
|---------------------------------|--------|
| Lusterka po                     | \$300  |
| Chusteczki (cambrala)           | \$800  |
| Paski skórzane męskie           | 2\$000 |
| Podwiązki gumowe damskie        | 1\$500 |
| Majtki gumowe dla dzieci        | 4\$500 |
| Szczoteczki do zębów dla dzieci | 1\$000 |
| Takież dla dorosłych            | 1\$200 |
| Puder, pudełko duże             | 1\$300 |

Wełna w kłębkach do robótek ręcznych, w kolorach 40 gr. 1\$400

## TINTURARIA TINGUY

## LIPE ZOKNERA

r. Barão do Rio Branco 625 - Curityba - tel. 438  
pierze i farbuje chemicznie, pobierając za ubranie tylko 4\$000

## SPRZEDAJE SIĘ

Fabrykę Cukierków w Kurytybie  
dobrze prosperującą, z wyrobioną stałą klientelą. Z domem lub bez.  
Cena przystępna.

Informacji udziela Administr. „Głosu Parańskiego”

## CAFÉ RIO BRANCO

RUA 15 DE NOVEMBRO

Miejsce zebrań elity Kolonii Polskiej. Jedyne miejsce w Kurytybie, gdzie przy dźwiękach doborowej orkiestry można przyjemnie spędzić czas.  
Bufet zaopatrzony w doskonałe trunki i zakąski.

## BIURO — „POPULAR” — A. ROCHA

Szybkie naturalizacje Małżeństwa.  
Wezwania dla emigrantów. Inwentarze.  
Inkaso. Należitości wojskowe.  
Wszelkie sprawy w urzędach.

## Praca Uczciwa

Honorarium po załatwieniu sprawy.  
129 — Rua Barão do Rio Branco — 129

Jak przyspieszyć o trzy lata kurs studiów gimnazjalnych w kolegium

## NOVO ATENEU

RUU AQUIDABAN Nr. 278

Przyjmujemy na wolny kurs, który uprawnia do zapisów na Uniwersytet, po upływie trzech lat.

## KLASY DZienne i WIECZOROWE

Informacje w Sekretarjacie między godz 8—12 rano.

## Chapelaria Constantino

Constantino Alves dos Reis

Wybór wszelkiego rodzaju artykułów konfekcji męskiej

|           |    |         |
|-----------|----|---------|
| Obuwie    | od | 20\$000 |
| Kapelusze | „  | 10\$000 |
| Koszule   | „  | 9\$000  |

Krawaty, oraz różne drobiazgi wchodzące w skład garderoby męskiej, wszystko po cenach bezkonkurencyjnych

Rua 15 de Novembro 217  
(Naprzeciw Casa Metal)

Curityba -- Paraná

## Mody--Konfekcja damska

Specjalność: jedwabie wełny, perfumerja i artykuły galanterijne

## PRACOWNIA BIELIZNY

Przyjmujemy zamówienia na wykonywanie rysunków i malowideł na płótnie i jedwabiu  
Powiększamy jakikolwiek bądź deseń

## A ELEGANTE

EMILIO MEISTER

Rua 15 de Novembro 51

Telefon 743 — Adres telegr. „Elegante”.

## Skład mebli każdego typu

215 PAÇA TIRADENTES 215

Sprzedajemy i udzielamy dogodnych warunków spłat.

## KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

## Skład Mebli

## Jakóba Kozienia

ma zaszczyt zaoferować swej DYSTYNGOWANEJ KLIENTELI ogromny wybór wszelkiego rodzaju szaf, krzesel łózek kołosek, stołów, kredensów, kanap, po najdostępniejszych cenach

przy najwyższej jakości.

Wykonujemy również zamówienia

JAKÓB KOZIEŃ

Rua São Francisco 322

## KOLONIŚCI!!!

W przejeździe do domu nie zapominaćcie uskutecznić waszych zakupów w polskiej jatce

## AUGUSTA SOWIŃSKIEGO

gdzie znajdziecie zawsze świeże mięso i wędliny, badane przez urząd zdrowia, po cenach bezkonkurencyjnych.

RUA BISPO D. JOSE 3231 (Bate)

## BIZUTERIA I ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

## „APEROLA”

EUGENJUSZ DE GELLERT

Wielki wybór pierścionków ślubnych, i na podarunki:

ZEGARKÓW, BRANZOLET, ŁAŃCUSZKÓW W RÓŻNYCH CENACH

ARTYKUŁY OPTYCZNE

— Dopasowywanie szkieł do okularów —

BADANIE WZROKU DARMO

— 389 rua 15 de Novembro 389 —

## FABRYKA OBUWIA

## A T A B

MIGUEL S. ATAB

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17  
Curityba -- ParanáPosiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych.  
Przyjdźcie i przekonajcie się!

## Pharmacia Popular

J. C. Mazur

Praca Zacharias, 100

Róg ulicy Aquidabam

Dr. Santos Lima

Porady lekarskie bezinteresownie od godz. 3-ej do 4-ej.

Klinika ogólna od godz. 10 do 11.

Odnawianie ubrań, farbowanie na dowolne kolory.

PRALNIA I FARBARNIA CHEMICZNA

## Tinturaria Romania

Rua Cruz Machado 36

Zawsze na składzie wybór ubiorów nowych i używanych po najniższych cenach

„A SENHORITA”  
rua Mons. Celso 17 — (ant. 1 de Marco)

po otrzymaniu świeżego transportu koronek, pończoch jedwabnych i perfum zaprasza swą dystygowaną klientelą, dla obejrzenia nadeszłych artykułów

Ceny dostępne dla wszystkich

Wielki wybór KONFEKCJI  
MĘSKIEJ I DAMSKIEJ

## ASA MAX

AVENIDA JOAO PESSOA, 10

Największy wybór artykułów kosmetycznych dla Pań i Panów.

Duży wybór pończoch i skarpetek we wszystkich gatunkach.

Ceny bezkonkurencyjne

## Zakład Krawiecki MOURA

Właściciel JULIO MOURA

Jakknajlepsze wykonanie, jaknajniższe ceny

Rua Monsenhor Celso 158  
(dawna 10 de Março)

CURITYBA

PARANA

## Bezpośrednio

od wytwórcy do konsumenta

JEDYNA FABRYKA MATERACÓW  
I PODUSZEK,

która może oferować swe wyroby po cenach bezkonkurencyjnych

## CASA JACOB

Rua Riachuelo 222 — Tel. 1408

KURYTYBA

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY RÓWNIŻ MEBLE NOWE I UŻYWANE.

Lustra, szlifowane szkła do mebli i okien  
Najtaniej kupić można tylko w

## Vidracaria „Vitraux”

Reinaldo v. Osten

— 254 Rua Marechal Deodoro 254 —  
telefon 1-3-3-5 — Kurytyba

## CAFÉ ALHAMBRA

Rua 15 de Novembro, 381

jest miejscem najbardziej uczęszczanem przez członków Kolonii Polskiej w Kurytybie.

Zawsze świeże mięso i wędliny badane przez Urząd Zdrowia po najniższych cenach nabyć można tylko w jatce

## Acougue Carioca

de FONTES &amp; CIA.

Praca Osorio - róg Comendador Araujo Nr. 5

Telefon 700

KIEŁBASY CODZIEN ŚWIEŻE  
W RÓŻNYCH GATUNKACH  
I CENACH.JEŻELI CHCESZ KUPIĆ PIERŚCIONEK  
ALBO OBRĄCZKI ŚLUBNE,  
ZWRÓĆ SIĘ DOJedynego Polskiego Zakładu Jubilersko-Złotniczego  
KAZIMIERZA WOJNAROWSKIEGO  
RUABARÃO DO RIO BRANCO, 338  
Wszelkie reperacje uskutecznią się z gwarancją

## Cia. Territorial „CAJURU”

LOTY NA SPŁATY OD 12\$000 NA NAJPIĘKNIEJSZYM PRZEDMIĘCIU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ.

416 RUA 15 DE NOVEMBRO 416

## ENSJONAT POLSKI

Fp. Stępniewskiej,  
gdzie można tanio, dobrze i wygodnie zamieszkać.

Rua Aquidaban, 275 — Kurytyba

## MASZYNY POŃCZOSZNICZE

jako źródło stałego czy też ubocznego zarobku

Panujący obecnie kryzys a co zatem idzie brak pracy i zarobku zmusza niejednego do szukania coraz to nowych źródeł dochodów, któreby zapewniły jego rodzinie stały byt i niezależne utrzymanie. Nasuwa się tutaj mimowoli na myśl domowy przemysł pończoszniczy, mało znany w Brazylii, dostarczający jednakowoż w Polsce, zwłaszcza w Łodzi i Białymostku, pracy i chleba tysiącom rodzin.

Szerszemu ogółowi polskiemu nie było niestety dotychczas wiadomem, że istnieją małe typy ręcznych maszyn pończoszniczych, płaskich (istnieją również okrągłe) o szerokości 23-32 cm, zajmujące mało miejsca, na których każda osoba paroma prostymi i nieskomplikowanymi chwytami zdolna będzie wyrabiać pończochy i skarpetki wszelkich jakości, oprócz innych artykułów jak: rękawiczki, szale, czapeczki etc. oraz sukienki, majteczki, powijaki i kołderki dla dzieci. Dla jej szerokiego zastosowania nie powinno jej braknąć w żadnym większym gospodarstwie domowym.

Maszyna zajmuje mało miejsca, bo tylko 100x75 cm i można ją przysrubować do każdego stołu o solidnej konstrukcji. Praca nie jest męcząca i bezwzględnie czysta. Od pracownika wymaga się pewnej zręczności, którą łatwo osiągnąć można w praktyce czy też ćwiczeniem, a dobrego wzroku tylko do tkanin nadzwyczaj delikatnych, których zbyt na interjerze jest niki. Na zapoznanie się z pracą maszyny potrzeba naogół, zależnie od zdolności osobistej i zręczności, 3-14 dni, po którym to czasie produkcja rość będzie w miarę nabytej praktyki z dnia na dzień.

Do wyrobu garderoby męskiej czy damskiej (swetry, pulowery, kamizelki, sukienki) potrzebna jest maszyna szersza o najmniej 60 cm szerokości, na której można również wyrabiać drobne, wyżej wymionione artykuły, jak pończochy etc. etc. Ponieważ maszyna ta posiada z uwagi na jej szerokość dużo zwiększoną konstrukcję, jest wyrób na niej drobnych artykułów możliwy, wobec czego odradzamy od używania maszyny większego typu jako maszyny uniwersalnej do wyrobu dużych i mniejszych artykułów.

Mała maszyna pończosznicza nadaje się zarazem do t. zw. przyprowadzania stóp do skarpet podartych, mało jeszcze znanego w Brazylii, dobrze jednak popłatnego

dla właścicieli danej maszyny. Niejedna z Szanownych Czytelniczek i Czytelników przekonała się że tutejsze pończochy i skarpetki już w kilka dni po nabyciu przedzierają się palcami czy w pięcie. Naogół wyrzuca się je, kupując nowe. Maszyna pończosznicza zapobiega takiemu marnotrawstwu pieniędzy, gdyż właściciel jej kilkoma chwytami i obrotami szkody naprawi, przysparzając sobie i znajomym dużo oszczędności.

Specjalna konstrukcja tych maszyn umożliwia nawet wyrób pięć podwójnych (dotychczas dorabianych ręcznie), które przylegają ściśle do stopy, wskutek czego stają się nadzwyczaj wygodnymi i wytrzymałymi.

Ponieważ nabywca tej maszyny pracuje zazwyczaj dla znajomych mu klientów, poleca się przeróbkę tylko pierwszorzędnej jakości, gdyż towar wyprodukowany będzie wówczas prawie niezniszczalny, co z kolei przyczyni się do zwiększenia klienteli.

Autorka niniejszego artykułu umieściła w Rosji, głównie w Moskwie jeszcze przed wojną światową, tysiące takich maszyn i dopomógł licznym swoim klientom do niezależności, udzielając im na darmowych kursach wszystkich potrzebnych nauk i wskazówek, przyczem pragnęła rozpowszechnić ten sam sposób zarabkowania w Brazylii.

Gdyby się znalazła odpowiednia ilość zainteresowanych w Paranie, utworzeniu takich kursów nie stałoby nic na przeszkodzie.

Szczegółowych informacji udzieli chętnie pp. Dąbrowcy, Curytyba, Caixa Postal 498, którzy zajęli się rozprowadzaniem tych maszyn w Paranie i Sta. Catharinie.

MICHAŁ NAWRATIL

Szef Sekcji Technicznej Firmy

Cia. Productos Phenix

### Dr. Józef Czaki

Choroby kobiet i wewnętrzne.  
Godziny przyjęć w Kurytybie:  
środy od 2-jej do 4-jej po południu  
i czwartki od 9-jej do 11-jej ppół.

### Pharmacia Popular

róg ul. Aquidabam i Praça  
Zacharias  
Resztę dni w tygodniu przyjmuje  
w Araukarji

## KOMUNIKAT

Niniejszym komunikujemy, że Komitet Organizacyjny Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii, rozpoczął prace wstępne i zwraca się do wszystkich kolegów, z prośbą o materialne i moralne poparcie.

Zważywszy, że trudności natury technicznej, uniemożliwiałyby w obecnej chwili zwołanie zjazdu, Komitet organizacyjny wyłoniony w dniu 7-go stycznia r. b. w Ponta Grossa, postanowił opracować statuty Związku (które następnie będą podane do wiadomości kolegów) oraz rozpocząć żywą działalność w celu skupienia jak największej ilości kolegów w Związku.

Komitet Organizacyjny dążyć będzie do ścisłej współpracy ze wszystkimi członkami naszego Związku i zwraca ich uwagę, że zasadnicze wytyczne, które poniżej podaje, mają być podstawą działalności Związku.

**A) ZWIĄZEK MA ZA ZADANIE SKUPIENIE I ZAPOZNANIE SIĘ KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH MIEDZY SOBĄ.** — Nasz związek dbać będzie o nawiązanie kontaktu pomiędzy przedsiębiorstwami polskimi w Brazylii i starać się będzie ułatwiać przeprowadzenie całego szeregu transakcji, które ze względu na trudności komunikacyjne i drogie pośrednictwo nie mogły być, do chwili obecnej zrealizowane.

**B) ZWIĄZEK BĘDZIE PROWADZIŁ DZIAŁ INFORMACYJNY.** — Podstawą zdrowego handlu jest solidarność. Bezstronna i rzetelna informacja, ułatwi przeprowadzenie solidnej transakcji i uprzedzi o okolicznościach, które mogłyby narazić kupca lub przemysłowca na straty.

**C) ZWIĄZEK BĘDZIE POSIADAŁ DZIAŁ STATYSTYCZNY.** — Statystyka w życiu handlowym, informuje kupca i przemysłowca jakie są zapotrzebowania rynku i ułatwia mu przeto zaopiarowanie swoich artykułów, tam, gdzie popyt jest największy. Statystyka wykaże jaką siłą rozporządzamy i do czego dążyć powinniśmy.

**D) ZWIĄZEK BĘDZIE POMAGAŁ DO NAWIĄZANIA STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z POLSKĄ.** — Nasza Organizacja dążyć będzie do nawiązania ścisłego kontaktu z równoległymi organizacjami w Polsce, ułatwi sobie w ten sposób gruntowne zbadanie rynku polskiego, zarówno pod względem importu jak i eksportu. Praca ta związana jest z dłuższymi studiami. Nasz Związek uczyni wszystko aby w przyszłości, nawiązanie kontaktu z przemysłem i handlem w Polsce, wolne było od błędów

i omyłek, nie napotykało trudności nieprzewidzianych i nosiło charakter obopólnych korzyści. W ten sposób Związek ułatwi żmudne i uciążliwe prace poszczególnych przedsiębiorstw polskich Brazylii, starając się ułatwić im, ich działalność handlową z Polską.

**E) PO ZA CZTEREMA WYTYCZNIAMI, CZŁONKOWIE ZWIĄZKU KORZYSTAC BĘDĄ Z CAŁEGO SZEREGU UDOGODNIENI KTÓRE DĄC MOŻE JEDYNI SILNA ORGANIZACJA ZAWODOWA STOJĄCA NA STRAŻY INTERESÓW SWOICH CZŁONKÓW.** — W sprawach podatkowych, prawnych komisowych, transportowych itp. będzie Związek, na żądanie swych członków, interweniował, mając przedewszystkiem na względzie dobro swoich zrzeszonych. Każda sprawa załatwiona przez Związek na korzyść poszczególnego członka będzie uważana jako zwycięstwo naszej organizacji, której wytyczną, jest silny i zorganizowany handel i przemysł polski.

**Komitet Organizacyjny**  
Związku Kupców i Przemysłowców Polskich  
w Brazylii

## Hotel Martins

Marcina Jarugi

ULICA RIACHUELO 114  
vis a vis Pałacu Muniy-palnego, róg Placu Dr. Generoso Marques  
CURITYBA PARANA  
Telefon 989 — Caixa postal 463  
Adres telegraficzny: „HOTELMAR”  
Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku  
Kuchnia pierwszorzędna. Ceny przystępne. Salon na próby i wzory.

Kto z Rodaków ma zamiar nabyć jakiegokolwiek instrument muzyczny, płyty, struny i t. p., niech zwróci się do

## Casa Goudard

rua Marechal Floriano Peixoto, Nr. 1  
KURITYBA.

gdzie znajdzie żądany artykuł w najlepszym gatunku.  
Tamże na składzie, bezpośrednio importowane pianina BECHSTEINA, BOTRIAN, STEINWELGA, SCHIDMAJERA i innych światowych marek.

Części do pianin

**NAJWIĘKSZY WYBÓR**  
**NAJODPOWIEDNIEJSZE CENY.**

się wznosił urok jego wśród młodych panien Salongu; to przecież takie romantyczne.

Mieszkałem w Saiong w tym czasie; razu pewnego Cazalet przybył do mnie i jał narzekać na swe kłopoty i chłód który go otacza. Był całkiem szczery. Oświadczył, iż wie, że to z powodu Mirty, tak nazywała się ta mała. Rzekłem do niego. — Jesteś jak człowiek, który jedzie do Grenlandji a potem narzeka na otaczające go zimno; poruszyłeś Salong, przewróciłeś tać ze szkłem, a potem narzekasz na szkodę wyrządzoną. Musisz pozbyć się Mirty i powrócić do zwykłego trybu życia. Jeśli to uczynisz, będę ci przyjaicielem i obronię cię przed ludźmi, którzy mają znaczenie. Ludzie mogą przebaczyć błąd, lecz nigdy nie ścierpią błędów, w których się trwa.

— Nie mogę jej porzucić, — rzekł. — Znaczy dla mnie więcej, niż wszystko inne.

— Doskonale, — rzekłem, — skoro tak jest, nie mogę ci pomóc; zmienisz zapatrywanie, daj mi znać.

Byłem pewien, iż całe to dokuczanie prędzej lub później wywoła rozłam między nim a dziewczyną i miałem słuszną nadzieję. Sześć miesięcy później przebył znów do mnie.

— Dalem spokój, — rzekł. — Musiałem być szalony, by zadawać się z nią. Moje interesy są przed ruiną i dla kogo? Dla kobiety o szatańskim usposobieniu, kobiety z matką jedzą. Wielki Boże! Amay, — rzekł, — co mnie mogło opętać, żeby się z nią zadawać?

— Glupota, — rzekłem, — lub wyobraźnia, która zbłądziła pod wpływem

nowego otoczenia płomienistych drzew i lazuru niebios. Ale sprawa skończona, więc nie trapi się już. Obejdę teraz Salong i pozawieram dla ciebie przymierza. Powiem ludziom, iż ją porzuciłeś. Ale wpięć musisz mi dać słowo honoru, iż nie będziesz miał z nią więcej do czynienia.

— Owszem, — odparł, — nie jestem taki szalony, by na nowo nawiązać teraz to, co zerwałem. Daję ci słowo honoru.

— Dobrze, — rzekłem i dnia tego rozpocząłem szereg wizyt u wszystkich, wyjaśniając każdemu rzecz i wyrażając ogólne usprawiedliwienie szaleństwa mego przyjaciela. Znalazłem ludzi zainteresowanych, całkiem gotowych pogrzebać urazę. Jurgen przemówił w Klubie do Cazaleta i zaprosił go do siebie, a żona Tergona urządziła mały i doborowy wieczór na cześć Cazaleta; niebawem interesy jego odżyły jak kwiat po burzy i wszystko zapowiadało się jak najliepiej. Lecz zapowiedź nie trwała długo.

Pewnego dnia Cazalet przybył do mnie i widziałem odrazu, że coś nie jest w porządku.

— Męczy mnie to, — rzekł. — Wiem, że to głupstwo, ale nie mogę temu zaradzić. Zerwałem z nią i posłałem jej pewną kwotę pieniędzy. Przez tydzień nic się nie zdarzyło, a potem tubylec przyniósł mi dziwny list od niej, pisany na kawałku kory, a oznajmiający, iż nie może bezemnie żyć. Spaliłem go. Potem co tydzień tego samego dnia otrzymywałem kwiaty od niej. Wyrzucałem je. Ostatnie rzuciłem w twarz posłańca. Był to tubylec, zapewne krewny i musiał jej

to powtórzyć, gdyż już więcej kwiaty nie nadeszły. Sądziłem, iż na tem zakończyła się sprawa, ale tak nie było. Wczoraj przyszła stara jej matka. Czekala na mnie na gościńcu przed domem i byłam zmuszona ją wysłuchać. Oświadczyła, iż Mirty umrze, ale nie sama. Pozyskała czarno-księżnika, który wymodlił moją śmierć o ile do niej nie wrócę. Dala mi tydzień czasu, jeżeli nie powrócę, rzecz ta ma się rozpocząć.

— Słuchaj, — rzekłem, — nie zważaj na takie brednie. Przecież to szantaż, nic więcej. Co odpowiedziałeś tej starej?

— Kazałem jej odejść, — odparł Cazalet — wpadłem w gniew i zagroziłem jej laską. Odeszła mrucząc po nosie, lecz odwróciła się jeszcze i kiwnęła głową, jakgdyby chciała powiedzieć: Zobaczymy!

— Nie zwracaj sobie głowy ani przez chwilę tą sprawą, — rzekłem.

— Nie zwracam głowy sobie, — odparł — Trapię się tylko, iż nie zdołałem definitywnie zakończyć. Oczywiście nie wierzę w te brednie; mimo to nie nawidzę sposobów, jakimi cepia się mnie, gdy wszystko między nami skończone.

— To są sposoby kobiet, — rzekłem — uczysz się tego, czego niejedna człowiek nauczył się już przed tobą. Zapomnij o niej, spamiętaj sobie nauczki, a będzie wszystko dobrze.

Dnia następnego interesy zawiodły mnie z Salong do Sindah, oddalonego o jakie 5 mil w kierunku wzgórz Shandah, oddalonego o jakie 5 mil w kierunku wzgórz Shantan. Gościńiec wiódł

koło miejsca zamieszkania dziewczyny. Pragnąłem rzucić na nią okiem, przeto kazałem człowiekowi, który ciągnął mój „rickshaw“ by przystanął koło trzech palm, zdobiących ten zakątek. Trzy palmy hipah rosnące nad małym potokiem, nad którym przerzucony był kamienny mostek.

Rosły tam też bambusy w wielkiej ilości i poza nimi ujrzałem dach chaty, kryty słomą.

Wysiadłem z „rickshaw“ i zbliżyłem się do bambusów. Była to czysta lepianka; mały ogród był dobrze utrzymany. Żółty piesek wybiegł z chaty na moje spotkanie, a potem ukazała się stara kobieta; za nią widziałem otwarte drzwi lepianki a w niej tubę gramofonu. Była to zatem matka Mirty; nie podobał mi się jej wygląd. Był może, iż była to imaginacja na wskutek tego co Cazalet opowiadał; być może, że była rzeczywiście złośliwa, lecz wstrząsnął mną dreszczem.

Spytałem, czy znajduje się na dobrej drodze do Sindah. Przytaknęła mi i stała, patrząc za mną gdy wracałem do „rickshaw“. Zacząłem rozumieć uczucie Cazaleta, gdy ta stara wiedźma kiwała do niego głową, odchodząc.

Z powodu interesów byłem nieobecny przez 6 tygodni, a gdy wróciłem, Cazalet przybył mnie odwiedzić. Doznałem wstrząsu, gdy wszedł do mego biura. Wyglądał jak suchotnik; ubranie wisiało na nim, a twarz miała wyraz ściganego zwierza, który niełatwo zapomnieć.

— Na miłość Boską, co się stało? — spytałem.

(Dokończenie nastąpi)

JUŻ SIĘ ZBLIŻA ZIMA

Nie zapomnij zaopatrzyć się w ubranie, które najtaniej możesz nabyć w sklepie popularnym

# Casa do Povo

Gdzie cię najlepiej obsłużą

**Kasha na palta i plusze**

|                             |         |
|-----------------------------|---------|
| Kasha dański szerokość 1,50 | 11\$800 |
| Kasha irlandzki szer. 1,50  | 12\$500 |
| Kasha szwedzki szer. 1,50   | 16\$000 |
| Plusze dla pań 1* modne     | 45\$000 |
| Palta dla chłopców od       | 18\$000 |
| Palta dla mężczyzn          | 45\$000 |

**Plusze i różne płótna**

|                                |        |
|--------------------------------|--------|
| Plusze kolorowe, metr          | 2\$000 |
| Plusze o pięknych kolorach     | 2\$000 |
| Plusze mieszane metr           | 5\$000 |
| Merino czarne na żąbce         | 3\$000 |
| Zefir na koszule, metr od      | 1\$000 |
| Trykot w kratki, metr          | 2\$500 |
| Trykot biały Royce, metr       | 4\$000 |
| Płótno w kratki Paulista       | 1\$300 |
| Inlet na wyspy do pierza, m.   | 2\$500 |
| Obrusy na stół, szerokość 1,40 | 4\$000 |
| Alpaka jedwabna kolorowa, m.   | 4\$000 |
| Brim Arraca-Toco, metr         | 1\$000 |
| Brim w kratkę ciemny, metr     | 1\$600 |

**Ręczniki, bawełna, perkal, kretony i t. d.**

|                                         |        |
|-----------------------------------------|--------|
| Ręczniki kolorowe                       | 1.200  |
| Ręczniki pierwszej jakości              | 1.500  |
| Ręczniki białe, kąpielowe               | 5.000  |
| Ręczniki kolorowe do kąpieli 1-ej jak.  | 7.000  |
| Płótno na bieliznę, szerokość 1,40      | 5.000  |
| Płótno surowe, sztuka 10-metrowa        | 10.500 |
| Płótno surowe ladio, sztuka 10-metr.    | 12.000 |
| Płótno podw. szer. 2 metry, sztuka      | 36.000 |
| Morim 1-ej jakości szeroki, szt 20 jar. | 23.000 |
| Kretony lniane, szerokość 2 m., metr    | 5.500  |

**Nakrycia, koldry, prześcieradła**

Nakrycia na jedną osobę 5.000  
 Nakrycia na jedną osobę, lepszy gat. 11.000  
 Nakrycia o podwójnej szerokości 14.000  
 Nakrycia o podwójnej szer. filet 32.000  
 Oraz wiele innych materiałów których z powodu braku miejsca niepodobna tu wymienić.  
 Otrzymałmy wielki wybór hamizetek, pościelów, swetrów męskich i dla dzieci.

**CASA DO POVO**  
 PRACA CORONEL ENEAS 38 (dawniej Pracę da ordem) Tel. 321 Curityba

|                                        |        |
|----------------------------------------|--------|
| Nakrycia z jedwabiu 1-ej jakości       | 50.000 |
| Koldry o pojedynczej szerokości        | 6.000  |
| Takież o pokryciu z materji w kratkę   | 9.500  |
| Koldry o pojedynczej szer. wełniane    | 13.000 |
| Koldry o poj. szer. 1-ej jakości       | 30.000 |
| Koldry o podw. szer. w kratkę          | 13.000 |
| Koldry o podw. szer. z obwódką         | 10.000 |
| Koldry podw. szer. wełniane, 1-ej jak. | 40.000 |
| Koldry podw. szer. wełn. w kolorach    | 45.000 |
| Płótno na podszewki, metr              | 1.500  |
| Koldry dla dzieci                      | 8.000  |
| Nakrycia o pojed. szer. fantazyjne     | 14.000 |
| Nakrycia o pojed. szer. chińsko kol.   | 17.000 |
| Nakrycia o poj. szer. z kretonu kol.   | 21.000 |
| Nakrycia o podw. szer. fantazyjne      | 22.000 |
| Nakrycia o podw. szer. z chłonu kol.   | 25.000 |

**Pończochy, kossule i t. d.**

|                              |         |
|------------------------------|---------|
| Skarpetki bawełniane         | 1\$000  |
| Skarpetki z fio de escossia  | 1\$400  |
| Pończochy z fio de escossia  | 1\$500  |
| Takież dla dzieci            | 1\$300  |
| Kossule zefirowe do pracy    | 6\$000  |
| Spodnie drelchowe do pracy   | 6\$000  |
| Kossule tryk. z kolierzykiem | 9\$000  |
| Takież białe z kolierzykiem  | 11\$000 |
| Takież najlepszego gatunku   | 11\$000 |
| Majtki z zefiru              | 2\$000  |
| Majtki białe                 | 3\$000  |
| Pijamy zefirowe 1-ej jakości | 14\$000 |

**Różne**

|                                                         |        |
|---------------------------------------------------------|--------|
| Lusterka po                                             | 3\$000 |
| Chusteczki (cambrala)                                   | 8\$000 |
| Paski skórzane męskie                                   | 2\$000 |
| Podwiązki gumowe damskie                                | 1\$000 |
| Majtki gumowe dla dzieci                                | 4\$000 |
| Szczoteczki do zębów dla dzieci                         | 1\$000 |
| Takież dla dorosłych                                    | 1\$200 |
| Pudełko duże                                            | 1\$300 |
| Wełna w kłębkach do robótek ręcznych, w kolorach 40 gr. | 1\$400 |

**TINTURARIA TINGUY**  
**LIPE ZOKNERA**  
 r. Barão do Rio Branco 625 - Curityba - tel. 438  
 pierze i farbuję chemicznie, pobierając za ubranie tylko 4\$000

**SPRZEDAJE SIĘ**  
 Fabrykę Cukierków w Kurytybie dobrze prosperującą, z wyrobioną stałą klientelą. Z domem lub bez.  
 Cena przystępna.  
 Informacji udziela Administr. „Głosu Parańskiego”

**CAFÉ RIO BRANCO**  
 RUA 15 DE NOVEMBRO

Miejsce zebrań elity Kolonii Polskiej. Jedyne miejsce w Kurytybie, gdzie przy dźwiękach doborowej orkiestry można przyjemnie spędzić czas.  
 Bufet zaopatrzony w doskonałe trunki i zakąski.

**BIURO — „POPULAR” — A. ROCHA**  
 Szybkie naturalizacje Małżeństwa.  
 Wezwania dla emigrantów. Inwentarze.  
 Inkaso. Należności wojskowe.  
 Wszelkie sprawy w urzędach.

**Praca Uczciwa**  
 Honorarium po załatwieniu sprawy.  
 129 — Rua Barão do Rio Branco — 129

Jak przyspieszyć o trzy lata kurs studiów gimnazjalnych w kolegium

**NOVO ATENEU**  
 RUA AQUIDABAN Nr. 278

Przyjmujemy na wolny kurs, który uprawnia do zapisów na Uniwersytet, po upływie trzech lat.

**KLASY DZienne i Wieczorowe**  
 Informacje w Sekretarjacie między godz 8—12 rano.

## Chapelaria Constantino

Constantino Alves dos Reis

Wybór wszelkiego rodzaju artykułów konfekcji męskiej

|           |    |         |
|-----------|----|---------|
| Obluwie   | od | 20\$000 |
| Kapelusze | „  | 10\$000 |
| Koszule   | „  | 9\$000  |

Krawaty, oraz różne drobiazgi wchodzące w skład garderoby męskiej, wszystko po cenach bezkonkurencyjnych

Rua 15 de Novembro 217  
 (Naprzeciw Casa Metal)

Curityba — Paraná

## Mody--Konfekcja damska

Specjalność: jedwabie wełny, perłomierza i artykuły galanterijne

**PRACOWNIA BIELIZNY**

Przyjmujemy zamówienia na wykonywanie rysunków i malowideł na płótnie i jedwabiu

Powiększamy jakikolwiek bądź deseń

**A ELEGANTE**

**EMILIO MEISTER**  
 Rua 15 de Novembro 51

Telefon 743 — Adres telegr. „Elegante”.

## Skład mebli każdego typu

215 PÇA TIRADENTES 215

Sprzedajemy i udzielamy dogodnych warunków spłat.

**KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!**  
 Skład Mebli

## Jakóba Kozienia

ma zaszczyt zaoferować swej DYSTYNGOWANEJ KLIENTELI ogromny wybór wszelkiego rodzaju szaf, krzeseł łózek kołosek, stołów, kredensów, kanap, po najdostępiejszych cenach przy najwyższej jakości.

Wykonujemy również zamówienia

**JAROB KOZIEŃ**  
 Rua São Francisco 322

## KOLONIŚCII!!!

W przejeździe do domu nie zapominajcie uskutecznić waszych zakupów w polskiej jatce

**AUGUSTA SOWIŃSKIEGO**

gdzie znajdziecie zawsze świeże mięso i wędliny, badane przez urząd zdrowia, po cenach bezkonkurencyjnych.  
 RUA BISPO D. JOSE 3231 (Bale)

**BIZUTERIA I ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI**

## „APEROLA”

**ETIENJUSZ DE GELLERT**

Wielki wybór pierścionków ślubnych, i na podarunki:

ZEGARKÓW, BRANZOLET, ŁAŃCUSZKÓW W RÓŻNYCH CENACH

**ARTYKUŁY OPTYCZNE**

— Dopasowywanie szkieł do okularów —  
 BADANIE WZROKU DARMO

— 339 Rua 15 de Novembro 339 —

**FABRYKA OBUWIA**

## A T A B

**MIGUEL S. ATAB**

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17

Curityba — Paraná

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych. Przyjdźcie i przekonajcie się!

## Pharmacia Popular

**J. C. Mazur**

Praca Zacharias, 100

Róg ulicy Aquidabam

**Dr. Santos Lima**

Porady lekarskie bezinteresownie od godz. 3-ej do 4-ej.

Klinika ogólna od godz. 10 do 11.

Odnawianie ubrań, farbowanie na dowolne kolory.

**PRALNIA I FARBARNIA CHEMICZNA**

## Tinturaria Romania

Rua Cruz Machado 36

Zawsze na składzie wybór ubiorów nowych i używanych po najniższych cenach

**„A SENHORITA”**  
 rua Mons. Celso 17 — (anf. 1 de Marco)

po otrzymaniu świeżego transportu koronek, pończoch jedwabnych i perfum zaprasza swą dystyngowaną klientelą, dla obejrzenia nadeszłych artykułów

Ceny dostępne dla wszystkich

**Wielki wybór KONFEKCJI MĘSKIEJ I DAMSKIEJ**

## ASA MAX

**AVENIDA JOAO PESSOA, 10**

Największy wybór artykułów kosmetycznych dla Pań i Panów.

Duży wybór pończoch i skarpetek we wszystkich gatunkach.

**Ceny bezkonkurencyjne**

## Zakład Krawiecki MOURA

Właściciel JULIO MOURA

Jaknajlepsze wykonanie, jaknajniższe ceny

**Rua Monsenhor Celso 158**  
 (dawna 10 de Março)

**CURITYBA PARANA**

## Bezpośrednio

od wytwórcy do konsumenta

**JEDYNA FABRYKA MATERACÓW I PODUSZEK,**

która może oferować swe wyroby po cenach bezkonkurencyjnych

## CASA JACOB

Rua Riachuelo 222 — Tel. 1408

**KURYTYBA**

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY RÓWNIŻ MEBLE NOWE I UŻYWANE.

Lustra, szlifowane szkła do mebli i okien

Najtaniej kupić można tylko w

## Vidracaria „Vitruux”

Reinaldo v. Osten

— 254 Rua Marechal Deodoro 254 —  
 telefon 1-3-3-5 — Kurytyba

## CAFÉ ALHAMBRA

Rua 15 de Novembro, 381

est miejscem najbardziej uczęszczanym przez członków Kolonii Polskiej w Kurytybie.

Zawsze świeże mięso i wędliny badane przez Urząd Zdrowia po najniższych cenach nabyć można tylko w jatce

**Acougue Carioca**

**de FONTES & CIA.**

Praca Osorio - róg Comendador Araujo Nr. 5

Telefon 700

**KIEŁBASY CODZIEN ŚWIEŻE**

**W RÓŻNYCH GATUNKACH**

**I CENACH.**

JEŻELI CHCESZ KUPIĆ PIERŚCIONEK ALBO OBRĄCZKI ŚLUBNE, ZWRÓĆ SIĘ DO

Jedynego Polskiego Zakładu Jubilersko-złotniczego

**KAZIMIERZA WOJNAROWSKIEGO**

RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 338

Wszelkie reperacje uskutecznią się z gwarancją

**Cia. Territorial „CAJURU”**

LOTY NA SPŁATY OD 12\$000 NA NAJPIĘKNIEJSZYM PRZEDMIĘCIU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ.

**416 RUA 15 DE NOVEMBRO 416**

**ENSKONAT POLSKI**

Fr. Słepiowski, gdzie można tanio, dobrze i wygodnie zamieszkać.

Rua Aquidaban, 275 — Kurytyba

## WYMOWA MAPY

(Dok. z 1-ej strony)

łoby państwo polskie, gdyby wówczas ono istniało.

Prawda jest, że na Górnym Śląsku rezultat wyborów do ówczesnego Reichstagu wskutek kwestji religijnych (nie wątpliwie wówczas polacy oddali swoje głosy na niemieckie listy katolickie) nie dał jasnego obrazu sił narodowych na tym obszarze. Ale los Górnego Śląska przesądzony został w plebiscycie 1922 roku.

Wśród terytoriów odłączonych od Niemiec w 1919 roku jedynie Zagłębie Saary i Gdańsk w roku 1890 były niemieckie. Ale Zagłębie Saary posiada prawo wypowiedzenia się w 1935 roku co do ostatecznego swego przeznaczenia, a terytorjum Gdańska nie oddano we władanie jakiegokolwiek państwu, lecz przekształcono w wolne miasto w myśl Traktatu Wersalskiego.

## Międzynarodowa Morska Wystawa Sportowa w Gdyni

Jeżeli rozejrzemy się po naszym wybrzeżu morskim i jego największym dziś mieście Gdyni, musimy stwierdzić, że Skarb Państwa wyłożył już na budowę portu i miasta z górą trzysta milionów zł., a dalsze kredyty na ten cel są przewidziane w budżecie państwowym. Stworzyliśmy własny port morski, w którym my tylko jesteśmy gospodarzami. Port ten wciąż jeszcze jest rozbudowywany i z końcem trzeciej fazy rozbudowy, t. j. w r. 1945 będzie największy w Europie. Taka jest nasza konieczność państwowa, gdyż Polska dotąd tylko dwa porty posiada — stary Gdańsk i Gdynię, co bynajmniej nie jest zawiłe na Państwo, liczące z górą 33 milionów ludności, bowiem Niemcy na 65 milionów posiadają przeszło 10 portów.

Na całym wybrzeżu, gdzie pod zaborem pruskim hulał wichur, przetrzucając z miejsca na miejsce lotne piaski, zapanaowało pod rządami polskimi ożywienie. Wzdłuż brzegu morskiego powstały nowe siedziby ludzkie, a w porze letniej przesuwały się tu setki tysięcy osób przybywających szukać wytchnienia nad polskim morzem. Na półwyspie Hel, który przed wojną światową miał połączenie statkiem tylko w porze letniej z Gdańskiem, od r. 1922 istnieje kolej, zbudowana przez Polskę, oraz stałe połączenie wodne. Wybrzeże i Śląsk łączy nowa linja kolejowa.

Rolnicy i rybacy kaszubscy, zdani dawniej na własne siły, korzystają teraz z pomocy rządowej. Dla rybaków pobudowano wiele osiedli, za które dawniej służyły im nędzne, drewniane chatki, gdzie panowała beznadziejna bieda. W samej Gdyni dawni posiadacze wydmy piaskowych lub torowisk są dziś kamienicznikami lub kapitalistami.

Zarówno Rząd, jak i społeczeństwo dbają o stałe ożywienie wybrzeża, czego dowodem liczne zjazdy, kongresy, uroczystości, zawody sportowe i szereg innych imprez, przyczyniających się do stwarzania wciąż nowych zarobków dla mieszkańców wybrzeża, zaniechanego i zapomnianego przez dawne rządy pruskie. Wszystko to dowodzi, że Rząd Polski racjonalnie gospodarzy na własnej ziemi.

Jednym z bardzo wyrazistych dowodów pracy Polski nad naszym Bałtykiem będzie w r. 1935 Międzynarodowa Morska Wystawa Sportowa, która ma pokazać całemu światu, że twórczym wysiłkiem umacniamy się na polskiej ziemi, wyzwolonej po półtorawiekowej niewoli. Międzynarodowa Morska Wystawa Sportowa zadziwi świat olbrzymim postępem pracy dokonanej na traktowanej po macoszemu

przez zaborców polaci naszej ziemi. Prace około urządzania wystawy już się rozpoczęły.

## PILNIKI „Balfour”

Wszelkiego rodzaju narzędzia żelazne

## BALFOUR

są art. kulami pierwszej jakości, których trwałość jest zupełnie zagwarantowana  
Fabrykowane przez firmę:

## ARTHUR BALFOUR &amp; CIA.

SCHEFFIELD — ANGLJA  
Sprzedaż we wszystkich pierwszorzędnych składach artykułów żelaznych.

## Chcesz być eleganckim?

Nie prostszego, jak zamówić ubranie

w Zakładzie Krawieckim

## Józefa Konfidery

598 Rua Saldanha Marinho 598

## UWAGA JUNACY!

Gdy chcecie nabyć przybory pod różne jak walizki, kufty, — do jazdy konnej, piłki do gier sportowych, teczki — dział przyborów dla uczniów — tornistry szkolne — znajdziecie w firmie:

## KLEINA &amp; CIA

358 Rua Barão do Rio Branco 358

Największy wybór — Najniższe ceny  
Przyjmujemy zamówienia i reperacje.  
Mówimy po polsku

## Rodacy i Rodaczki!

Czas szybko upływa. Zbliża się Nadzwyczajny Sejmik Centralnego Związku Polaków w Brazylii i mimo rozdźwięków Społeczeństwo Polskie powinno wziąć w nim udział przez swych pełnomocnych delegatów.

Na Sejmik powinni zjawić się wszyscy, którym leży na sercu lepsza przyszłość nasza.

## Rodacy i Rodaczki!

Nie wolno nam lekceważyć zbliżającej się doniosłej chwili, nie wolno powierzać ważnych wypadków w zbiorowym życiu — naszemu sakramentalnemu „jakoś tam będzie“.

Pod groźbą opinii przyszłych pokoleń

RAPHAEL G. PACIORNIK  
**PACIORNIK**  
EXPOSIÇÃO FABRICA  
15 DE NOV. 517 D. PEDROSA 151  
FONE 404 CURITYBA FONE 281

## Bacznosc Automobiliscii!

## G. NICKEL &amp; CIA.

mają zaszczyt zawiadomić swą Sz. Kliencie, że nadeszły i znajdują się na wystawie najnowsze modele samochodów znanej marki „Chevrolet“

Typ Pavão 6 Master, model duży  
Typ Pavão 6 Standard, model mały

które będąc ostatnim wyrazem techniki samochodowej, mogą zadowolić wszelkie wymagania, posiadając zarazem ceny bardzo dostępne.  
UDZIELAMY WSZELKICH INFORMACJI, BEZ ZOBOWIĄZAN ZE STRONY KLJENTA

## FIMOR

On: — Cały dzień czytasz księgi i palisz papierosy; a ja mam skarp tak okropnie dziurawe...

Ona: — Czyż to moja wina, że m dziury w skarpetkach...

—0—

— A proszę mi jeszcze powiedzieć kiedy się pan najbardziej poci?

— Przy płaceniu honorarium, pan doktorze.

—0—

— Wiesz, męzusiu, ta nasza siadka jest okropna. Nic nie robi, ty po całych dniach stoi przy płocie i plotkuje.

— A z kim?

— Ze mną.

—0—

— Cztery muchy siedzą na stole. Jeśli zabijesz jedną, ile zostanie?

— Jedna tylko, ta zahita, proszę na profesora.

—0—

— A więc radziłeś się aż dwóch adwokatów w tej sprawie. Czy obaj wiedzieli ci to samo?

— Tak. Każdy zażądał przedewszystkiem 50\$000 zaliczki.

—0—

Szkot: — Palę tylko papierosy. I ka jest za droga.

Anglik: — Niemożliwe.

Szkot: Ależ tak, panie. Papieros nieraz przecież pana ktoś poczęstował fajką nigdy.

—0—

— Nie mów mej żonie, że pożyczę ci od ciebie 20 milów.

— Nie powiem. Ale i ty nie powie mej żonie że miałem tyle pieniędzy.

—0—

— Wiesz co, panie Samuel, że kotlet przypomina mi mego kasjera.

— Pod jakim względem?

— Nie mam do niego zaufania.

—0—

— Dlaczego, mój chłopcze, Ewa da jabłko Adamowi?

— Bo w raju nie było przecież tego mężczyzny, więc nie miała wyboru.

Sze: — Muszę panu powiedzieć, gdy mnie w biurze niema, pan jest tu największym leniuchem.

—0—

— Panie Fiszbein, co pański wniosek jest taki smutny?

— On ma bardzo poważne zmatwienie.

— Co jest?

— On potrzebował stracić przy zastojach dużo grosza na skórze.

— I dlatego chory?

— Ja myślę.

— To poradź mu pan, niech on idzie do specjalisty chorób skórnych.

## BOCK BODE

Znany browar „Atlantica“ z dniem 1-go b. m. wypuścił na rynek nowy gatunek wyborowego piwa butelkowego z marką „Bock“ (Bode). — Znawcy dobrego piwa niewątpliwie uznają tę markę za najlepszą w obecnym sezonie i będą mogli zaspakajać nim swe wybredne podniebienia.

## APTEKA TIRADENTES

JEDYNA POLSKA APTEKA W KURYTYBIE

Redaktor Naczelny: Wacław Marjan Marynowski.

Prerumerata Roczna 12\$000, półroczna 6\$000, — płatna z góry.

## Aptekarz - KUNO KLEEMANN

Największy skład materiałów aptecznych po najniższych cenach

Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 do 12 za darmo.

Kurytyba Praca Tiradentes Nr. 393. — Telefon Nr. 1084

Właściciel i wydawca: Leon Nowicki.

Ceny ogłoszeń do umowy z Administracją

— Drukarnia „GŁOSU PARAŃSKIEGO“ — rua Candido de Leão 51 Kurytyba. —

## WYMOWA MAPY

(Dok. z 1-ej strony)

łoby państwo polskie, gdyby wówczas ono istniało.

Prawda jest, że na Górnym Śląsku rezultat wyborów do ówczesnego Reichstagu wskutek kwestii religijnych (niewzględnie wówczas polacy oddali swoje głosy na niemieckie listy katolickie) nie dał jasnego obrazu sił narodowych na tym obszarze. Ale los Górnego Śląska przesądzony został w plebiscycie 1922 roku.

Wśród terytoriów odłączonych od Niemiec w 1919 roku jedynie Zagłębie Saary i Gdańsk w roku 1890 były niemieckie. Ale Zagłębie Saary posiada prawo wypowiedzenia się w 1935 roku co do ostatecznego swego przeznaczenia, a terytorium Gdańska nie oddano we władanie jakiegokolwiek państwu, lecz przekształcono w wolne miasto w myśl Traktatu Wersalskiego.

## Międzynarodowa Morska Wystawa Sportowa w Gdyni

Jeżeli rozejrzemy się po naszym wybrzeżu morskim i jego największym dziś mieście Gdyni, musimy stwierdzić, że Skarb Państwa wyłożył już na budowę portu i miasta z górą trzysta milionów zł., a dalsze kredyty na ten cel są przewidziane w budżecie państwowym. Stworzyliśmy własny port morski, w którym my tylko jesteśmy gospodarzami. Port ten wciąż jeszcze jest rozbudowywany i z końcem trzeciej fazy rozbudowy, t. j. w r. 1945 będzie największy w Europie. Taka jest nasza konieczność państwowa, gdyż Polska dotąd tylko dwa porty posiada — stary Gdańsk i Gdynię, co bynajmniej nie jest zawiłe na Państwo, liczące z górą 33 milionów ludności, bowiem Niemcy na 65 milionów posiadają przeszło 10 portów.

Na całym wybrzeżu, gdzie pod zaborem pruskim hulał wicher, przetrzucając z miejsca na miejsce lotne piaski, zapanało pod rządami polskimi ożywienie. Wzdłuż brzegu morskiego powstały nowe siedziby ludzkie, a w porze letniej przesuwały się tu setki tysięcy osób przybywających szukać wytchnienia nad polskim morzem. Na półwyspie Hel, który przed wojną światową miał połączenie statkiem tylko w porze letniej z Gdańskiem, od r. 1922 istnieje kolej, zbudowana przez Polskę, oraz stałe połączenie wodne. Wybrzeże i Śląsk łączy nowa linja kolejowa.

Rolnicy i rybacy kaszubscy, zdani dawniej na własne sily, korzystają teraz z pomocy rządowej. Dla rybaków pobudowano wiele osiedli, za które dawniej służyły im niedzne, drewniane chatki, gdzie panowała beznadziejna bieda. W samej Gdyni dawni posiadacze wydmy piaskowych lub torowisk są dziś kamienicznikami lub kapitalistami.

Zarówno Rząd, jak i społeczeństwo dbają o stałe ożywienie wybrzeża, czego dowodem liczne zjazdy, kongresy, uroczystości, zawody sportowe i szereg innych imprez, przyczyniających się do stwarzania wciąż nowych zarobków dla mieszkańców wybrzeża, zaniechanego i zapomnianego przez dawne rządy pruskie. Wszystko to dowodzi, że Rząd Polski racjonalnie gospodarzy na własnej ziemi.

Jednym z bardzo wyrazistych dowodów pracy Polski nad naszym Bałtykiem będzie w r. 1935 Międzynarodowa Morska Wystawa Sportowa, która ma pokazać całemu światu, że twórczym wysiłkiem umacniamy się na polskiej ziemi, wyzwolonej po półtorawiekowej niewoli. Międzynarodowa Morska Wystawa Sportowa zadziwi świat olbrzymim postępem pracy dokonanej na traktowanej po macoszemu

przez zaborców polaci naszej ziemi. Prace około urzędu wystawy już się rozpoczęły.

## PILNIKI „Balfour”

Wszelkiego rodzaju narzędzia żelazne

BALFOUR

są art. kulami pierwszej jakości, których trwałość jest zupełnie zagwarantowana. Fabrykowane przez firmę:

ARTHUR BALFOUR &amp; CIA.

SHEFIELD — ANGLJA  
Sprzedaż we wszystkich pierwszorzędnym składach artykułów żelaznych.

## Chcesz być eleganckim?

Nie prostszego, jak zamówić ubranie

w Zakładzie Krawieckim

Józefa Konfidery

598 Rua Saldanha Marinho 598

## UWAGA JUNACY!

Gdy chcecie nabyć przybory podręczne jak walizki, kufty, — do jazdy konnej, piłki do gier sportowych, teczki — dla przyborów dla uczniów — tornistry szkolne — znajdziecie w firmie:

KLEINA &amp; CIA

358 Rua Barão do Rio Branco 358

Największy wybór — Najniższe ceny  
Przyjmujemy zamówienia i reperacje.  
Mówimy po polsku

## Rodacy i Rodaczki!

Czas szybko upływa. Zbliża się Nadzwyczajny Sejmik Centralnego Związku Polaków w Brazylii i mimo rozdźwięków Społeczeństwo Polskie powinno wziąć w nim udział przez swych pełnomocnych delegatów.

Na Sejmik powinni zjawić się wszyscy, którym leży na sercu lepsza przyszłość nasza.

## Rodacy i Rodaczki!

Nie wolno nam lekceważyć zbliżającej się doniosłej chwili, nie wolno powierzać ważnych wypadków w zbiorowym życiu — naszemu sakramentalnemu „jakoś tam będzie”.

Pod groźbą opinii przyszłych pokoleń

RAPHAEL G. PACIORNIK  
**PACI MOVEIS RNIK**  
EXPOSIÇÃO FABRICA  
15 DE NOV. 547 D. PEDROSA 151  
FONE 104 CURITYBA FONE 281

## Bacznosc Automobilisciii!

## G. NICKEL &amp; CIA.

mają zaszczyt zawiadomić swą Sz. Kliencie, że nadeszły i znajdują się na wystawie najnowsze modele samochodów znanej marki „Chevrolet”

Typ Pavão 6 Master, model duży

Typ Pavão 6 Standard, model mały

które będąc ostatnim wyrazem techniki samochodowej, mogą zadowolić wszelkie wymagania, posiadając zarazem ceny bardzo dostępne.  
UDZIELAMY WSZELKICH INFORMACJI, BEZ ZOBOWIĄZAŃ ZE STRONY KLIENTA

nie wolno nam zaniedbywać się, nie możemy pozwolić, żeby nad nami panowało lenistwo myśli i ubóstwa ducha.

Wszyscy działacze społeczni i bojownicy o lepsze jutro dla nowych pokoleń łącznie z uświadomioną częścią społeczeństwa — niechaj wzmogą swoje wysiłki, a

## Nadzwyczajny Sejmik

III Sejmik C. Z. P. zostanie obwołany zgodnie.

I tylko w tym wypadku możemy być pewni, że do władz naczelnych C. Z. P. wejdą ludzie miłujący swój Naród, ludzie obejmujący swym umysłem szersze horyzonty, — wejdą ludzie, którzy dzięki swej umysłowości w sprawach narodowych staną ponad ciasnym partykularyzmem i partyjniactwem, wejdą do zarządu niestrudzeni działacze społeczni, a nie megalomani i egoiści.

## Rodacy i Rodaczki!

Niechaj każdy z Was w swoim środowisku zrobi wszystko możebne w imieniu dobra społecznego, niechaj w tym momencie nikt z Was nie schodzi z posterunku, jesteście pewni, że wszystkie towarzystwa będą miały swych przedstawicieli na Nadzwyczajnym Sejmiku i że do władz naczelnych C. Z. P. zostaną wybrani ludzie zaci i dzielni.

Do czynu ofiarnego wzywa Was, Polacy, Związek Tawarzystw Polskich „Kultura”.

ZARZĄD

Ponta Grossa. Maj 1933 roku.

Znany i ceniony wśród Rodaków lekarz Dr. Józef Czaki, będzie przyjmował pacjentów również w Kurytybie. Bliższe szczegóły podane są w ogłoszeniu.

## BOCK BODE

Znany browar „Atlantica” z dniem 1-go b. m. wypuścił na rynek nowy gatunek wyborowego piwa butelkowego z marką „Bock” (Bode). — Znawcy dobrego piwa niewątpliwie uznają tę markę za najlepszą w obecnym sezonie i będą mogli zaspakajać nim swe wybredne podniebienia.

## HUMOR

On: — Cały dzień czytałeś księgi i palisz papierosy; a ja mam skarp tak okropnie dziurawą...

Ona: — Czyż to moja wina, że m dziury w skarpetkach...

—0—

— A proszę mi jeszcze powiedzieć kiedy się pan najbardziej poci?

— Przy płaceniu honorarium, pan doktorze.

—0—

— Wiesz, męzusiu, ta nasza siadka jest okropna. Nic nie robi, ty po całych dniach stoi przy płocie.

— A z kim?

— Ze mną.

—0—

— Cztery muchy siedzą na stole. Jeśli zabijesz jedną, ile zostanie?

— Jedna tylko, ta zahita, proszę na profesora.

—0—

— A więc radziłeś się aż dwóch adwokatów w tej sprawie. Czy obaj wiedzieli ci to samo?

— Tak. Każdy zażądał przedewszystkiem 50\$000 zaliczki.

—0—

Szkot: — Pałę tylko papierosy. I ka jest za droga.

Anglik: — Niemożliwe.

Szkot: Ależ tak, panie. Papieros nieraz przecież pana ktoś poczęstował fajką nigdy.

—0—

— Nie mów mej żonie, że pożyczyłem od ciebie 20 milów.

— Nie powiem. Ale i ty nie powie mej żonie że miałem tyle pieniędzy.

—0—

— Wiesz co, panie Samuel, że kotlet przypomina mi mojego kasjera.

— Pod jakim względem?

— Nie mam do niego zaufania.

—0—

— Dlaczego, mój chłopcze, Ewa dała jabłko Adamowi?

— Bo w raju nie było przecie tego mężczyzny, więc nie miała wyboru.

Szeł: — Muszę panu powiedzieć, gdy mnie w biurze niema, pan jest tu największym leniuchem.

—0—

— Panie Fiszbein, co pański wniosek jest taki smutny?

— On ma bardzo poważne zmartwienie.

— Co jest?

— On potrzebował stracić przy zastojach dużo grosza na skórze.

— I dlatego chory?

— Ja myślę.

— To poradź mu pan, niech on idzie do specjalisty chorób skórnych.

## APTEKA TIRADENTES

JEDYNA POLSKA APTEKA W KURYTYBIE

Redaktor Naczelny: Wacław Marjan Marynowski.

Prerumerata Roczna 12\$000, półroczna 6\$000, — płatna z góry.

## Aptekarz - KUNO KLEEMANN

Największy skład materiałów aptecznych po najniższych cenach

Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 do 12 za darmo.

Kurytyba Praca Tiradentes Nr. 393. — Telefon Nr. 1084

Właściciel i wydawca: Leon Nowicki.

Ceny ogłoszeń do umowy z Administracją

— Drukarnia „GŁOSU PARAŃSKIEGO” — rua Candido de Leão 51 Kurytyba. —